Nr 136. Dnia 4 czerwca. Poniedziałek. Dnia 23 maja (4 czerwca) 1883 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6 półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.

Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: z... 15 kop.

Zwyczajne ogłos... den wiersz pierwszy r... każdy następny raz 8 ...

Małe ogłoszenia: za j... raz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.

Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika" przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: śś. Optata i Saturniny.
Wtorek: śś. Bonifacego B. i Walerji.
Środa: ś. Norberta Biskupa.
Czwartek: ś. Roberta Opata.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 44.
Zachód „ „ 8 „ 12.

Długość dnia godzin 16 minut 28.
Przybyło „ „ 8 „ 50.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:" plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: śś. Maksymina B. i Medarda.
Sobota: śś. Pryma i Felicjana M.
Niedziela: ś. Małgorzaty Kr. Szkockiej.
Poniedziałek: ś. Barnaby Apostoła.

— Wczoraj ukończone zostało w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) 40-godzinne nabożeństwo. Mszę wielką celebrował JE. ks. Sotkiewicz, biskup sandomierski—po ukończonych zaś nieszporach licznie zebranym pobożnym udzielał sakramentu bierzmowania.

— Jutro odbędzie się w kościołach: św. Franciszka Serafickiego, św. Anny i św. Antoniego ósma nowenna, poprzedzająca uroczystość św. Antoniego Padewskiego.

— W b. m. przypadają jeszcze dnie, które kościół św. obchodzi wyłącznie uroczystem nabożeństwem, a mianowicie:

dnia 10-go *Opatrzności Boskiej* w kościele św. Ducha (po-paulińskim) z oktawą;

dnia 13-go *św. Antoniego Padewskiego* w kościołach: św. Antoniego (po-reformackim), św. Franciszka Serafickiego, św. Anny (po-bernardyńskim) i w Czerniakowie; w kościele zaś N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze odłożone nabożeństwo na niedzielę, to jest na 17 b. m.;

dnia 21-go *św. Aloizego Gonzagi* w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek);

dnia 24-go *Narodzenie św. Jana Chrzciciela* w kościele archikatedralnym św. Jana;

tegoż dnia pamiątka doroczna poświęcenia kościoła św. Karola Boromeusza;

dnia 29-go *św. Piotra i Pawła* w kościołach: archikatedralnym św. Jana, św. Aleksandra, Marji Panny na Nowem Mieście i św. Trójcy (po-trynitarskim) na Solcu.

Przegląd polityczny.

Kreuzzeitung, organ zachowawczy z charakterem prawie półurzędowym, donosi, iż rząd pruski zajęty jest wypracowaniem nowego prawa kościelno-politycznego, opartego na zasadzie państwowego *veto* przy wyborze niektórych kategoryj beneficjantów kościelnych, zresztą jednak mieszczącego liczne ulgi w położeniu katolików pruskich, i to nie w drodze administracyjnej, ale prawodawczej zapewnione. Rząd bowiem, jak donoszą z Berlina, rozstaje się z gorąco umiłowaną dotąd myślą pozostawiania katolików na łasce t. z. władzy dyskrecjonalnej, która pozwalała rządowi kierować się wyłącznie swoim kaprysem lub interesem i ciężyć nad jednymi, faworyzując innych. Przygotowywany projekt kościelno-polityczny przeprowadza zmiany ustawodawstwa majowego—w drodze ustawodawczej, a zatem nadaje zmianom tym charakter stały, zasadniczy i ogólny.

Wcielone doń być mają zwłaszcza te postanowienia, które zawierały się w rządowym projekcie kościelno-politycznym, na wiosnę roku zeszłego do sejmu wniesionym. Projekt ten przez większość zachowawczo-katolicką został znacznie zmodyfikowanym; większość bowiem wolała zrzec się niektórych ulg, aniżeli przyjąć je *cum beneficio inventarii* samowładztwa ministerjalnego, wyrażającego się w przywilejach „władzy dyskrecjonalnej". Projekt ten zamienił się później z rzeczonemi zmianami w ustawę, która dziś nosi datę prawa z d. 31 maja r. 1882.

Otóż nowella kościelno-polityczna, która obecnie jest przedmiotem narad pruskiego ministerstwa, ma być uzupełnieniem i rozszerzeniem rzeczonego prawa. Nasuwają się tutaj dwa pytania: kiedy i w jakim celu ta nowella ma być wniesioną do sejmu pruskiego? Pytamy: kiedy? gdyż koniec sesji się zbliża; w Berlinie są pewni, że zaraz po uporaniu się z ustawą o reformie administracji, tj. około 10-go b. m., sejm pruski zostanie zamkniętym; niepodobna istotnie przy panujących upałach męczyć dalej „ojców narodu pruskiego", zwłaszcza że zasiada równocześnie parlament, mniej mający widoków rychłego urlopu, skoro książę Bismark „uwziął się", aby jeszcze przed odroczeniem sesji budżet przyszłoroczny został uchwalonym.

Zapytalibyśmy także, w jakim celu ks. Bismark przystąpił do rychlejszego, niż można było oczekiwać, wypracowania nowej ustawy kościelno-politycznej? Czy jestto skutek pomyślnego toku rokowań z Rzymem, czy wynik łagodnego zerwania tychże? Książę Bismark zapowiedział otwarcie w nocie z dnia 5-go maja, że w razie napotkania dalszego oporu u Stolicy Apostolskiej w sprawie *anzeigepflicht* złagodzi uznane szorstkości praw majowych w drodze ustawodawczej, ale bez pośrednictwa Kurji rzymskiej—dobro katolików pruskich a nie interesa i przywileje hierarchji kościelnej mając na oku. Chodzi więc o to, czy dzisiejszy krok księcia Bismarka stanowi jego *ultima ratio* w zasadniczym zatargu ze Stolicą Apostolską, czy też leży on w łoice toczonych rokowań i stanowi dalsze ich rozwinięcie? W pierwszym razie napotka on na uznanie wszystkich kół i sfer ludności katolickiej w Prusach, w drugim p. Windthorst, trzymając się klasycznej maksymy *timeo Danaos et dona ferentes*, umyje ręce i neutralnie będzie przypatrywał się dyplomatycznym produkcjom rządu, balansującego po wiotkiej i zdradliwej linie pomiędzy wolą i prawem Kurji rzymskiej a tak zwanem „dobrem ludności katolickiej w Prusiech", jak opiewa ostatnie hasło księcia Bismarka...

Stosunek rządu niemieckiego do parlamentu jest ciągle złym i złym... Komisja, której przekazano ustawę o pensjach oficerskich, przyjęła wbrew gorącej opozycji ministra wojny, jen. Bronsarta, wniosek deputowanych Bennigsena i Hammera, iż dochody oficerów mają ulegać na równi z majątkiem osób cywilnych opłatom gminnym, z wyjątkiem samejże pensji; od opłat tych uwolnione być mają pensje emerytalne oficerów, nie przekraczające 750 marek, tudzież pensje wdów i sierot. Rząd nie uznaje natomiast zasady, aby oficerowie w ogóle obowiązani byli do płacenia podatków gminnych, ponieważ oni płacą najdroższy i najwyższy — podatek krwi... I tak gdzie spojrzeć, mnożą się zapowiedzi konfliktu i przypomina się epoka, gdy prezydent izby p. Bokum Dolffs nakrył głowę podczas mowy ministra Roona, co sprowadziło ostatecznie zerwanie rządu z parlametem i czasowe zawieszenie konstytucji.

Pisma berlińskie umieściły wiadomość, mającą wszelkie cechy półurzędowego komunikatu — chiń-

---

14)

ZGUBIONA.

NOWELA

przez

HAJOTĘ.

(Dalszy ciąg.)

X.

Profesor wrócił do siebie po gwałtownej scenie z panią Korą. Krótki ich stosunek został stanowczo zerwany. Nie żałował go. Bronisia opanowała napowrót jego burzliwą, gorącą wyobraźnię.

Zabrał ze sobą list Marjana i zamyślił się nad nim, nie pojmując jakim sposobem człowiek ten mógł nie wiedzieć gdzie się znajduje kobieta, którą kochał.

Tak jednak było. Bronisia chcąc utaić przed nim nieszczęście, jakie na nią spadło, zaraz, po przeprowadzeniu się do hotelu napisała do niego, prosząc żeby listy swoje wysyłał *poste restante*: „Chciałabym mieć codziennie wiadomość o twojem zdrowiu" — dodawała w rodzaju objaśnienia „a tak częsta korespondencja zwróciłaby w domu niepotrzebną uwagę."

Marjan uznał ten wzgląd za zupełnie słuszny. Żadne podejrzenie nie wkradło się do jego umysłu. Listy Bronisi były tak spokojne... a przecież biedna dziewczyna potrzebowała całego heroizmu swej mężnej duszy, żeby się nie zdradzić. Położenie jej z każdym dniem stawało się rozpaczliwsze. Miejsca znaleść nie mogła, szczupłe zapasy pieniężne wyczerpały się... groziła jej nędza.

Profesor naturalnie nie mógł tego wszystkiego wiedzieć, ale sądził, iż w tej kopercie, którą trzymał w ręku, znajdzie słowo zagadki.

Po krótkiem wahaniu rozerwał ją i zaczął czytać:

„Daruj, ukochana moja — pisał Marjan — że tym razem przekraczam twój zakaz, ale chciałbym jaknajprędzej podzielić się z tobą wiadomością pewną i twego zdania zasięgnąć. Dziś, najniespodziewaniej w świecie, przyszedł do mnie hrabia ***, ten, którego bibljotekę porządkuję i wiesz, co mi zaproponował? oto, żebym z nim do Włoch jechał. Warunki wymarzone! Poczciwy staruszek jakoś dziwnie mnie sobie upodobał. Zostawia mi zupełną swobodę, chodzi tylko o to, żeby mu od czasu do czasu gazetę przeczytać i w szachy z nim zagrać. Uśmiechnął mi się zrazu ten projekt — nie tyle ze względu na moje zdrowie, któreby, rzecz prosta, na tem zyskało, bo o nie dbam niewiele — ale Włochy! marzenie moje! zaczarowany kraj piękna i pamiątek. Nie w taki spsposób pragnąłem je zwiedzać... i w tej chwili zdaje mi się, że wcale nie pojadę. Ciężkoby mi było rozstawać się z tobą choćby na parę miesięcy. Czemu, ach czemu ja ciebie zawsze przy sobie mieć nie mogę? Gdybyś wiedziała, jak mi się te dnie dłużą... Jakbym już pragnął módz wyjść i podziękować ci na klęczkach za to coś dla mnie zrobiła... Kiedy o tem myślę... ale znowu kiedyż ja o tem *nie* myślę? zdaje mi się, że zaciągnąłem dług, którego spłacić nigdy nie będę w stanie... Nie! nie pojadę stanowczo. Bronisiu moja! ty sama napisz mi: zostań."

— Ach to tak!—rzekł do siebie profesor. — Więc on chyba o niczem nie wie!

Pobiegł do biura adresowego, dowiedział się gdzie mieszkała Bronisia, włożył list w inną kopertę, zaadresował, naśladując do złudzenia pismo Marjana i wręczył posłańcowi z rozkazem, aby odpowiedź do niego przyniósł.

Nie minęła godzina kiedy ją już miał w ręku.

Otwierając kopertę doznał tak silnego wzruszenia, jak gdyby o rozstrzygnięcie jego własnych losów chodziło.

— Warjat ze mnie—szepnął.

List Bronisi zawierał następujące słowa:

„Zdziwiłam się bardzo zkąd ci wiadomy mój adres, zwłaszcza, iż nic mi o tem nie wspominasz. Jeżeli doszły cię jakie pogłoski, jakobym straciła miejsce, nie wierz temu. Porzuciłam je dobrowolnie z powodów, które ci ustnie wyjawię. Ale dosyć o mnie. Co się tyczy propozycji tego zacnego hrabi moja odpowiedź może być tylko jedna: Jedź, jedź i jeszcze raz jedź! Wahanie twoje jest doprawdy grzechem przeciw Opatrzności, która ci to tak cudownie zsyła. Piszesz, że ciężkoby ci było rozstawać się zemną. Wierzę temu najzupełniej—ale widzisz, mój drogi Marjanie, teraz i tak, wskutek różnych okoliczności, o których potem, bardzo rzadko moglibyśmy się widywać—a przecież nie pojechałbyś na zawsze. Zresztą—odczegóż poczta. Ja już teraz zaczynam się cieszyć na listy, jakie do mnie będziesz z Włoch pisywał. Dla samych listów powinieneś pojechać."

Profesor nie czytał dalej. Rozumiał dobrze ile rozdzierającego bólu kryło się pod temi żartobliwemi prawie słowy.

— Dzielna, niepospolita istota!—powtórzył z tym samym zapałem, który wywołał także zgorszenie pani Kory.—Co za zaparcie się siebie! Ale nie! — dodał po chwili z silnem postanowieniem—człowiek, któremu ty wieczną poprzysiągłaś wzgardę, nie dopuści, żebyś się stała ofiarą swego poświęcenia!

Właściwością profesora było, że nigdy od raz po-

skiego. Twierdzą one, iż rząd chiński byłby skłonnym do kompromisu z Francją pod tym warunkiem, jeżeli Francja odstąpi im niepodzielnie część terytorjum tonkińskiego, prawem protektoratu zaś nad resztą Tonkinu i Anamem podzieli się z władzcą „państwa niebieskiego".Wątpić należy, ażeby Francja przyjęła taką propozycję Chin, która ani ambicji, ani interesom Francji nie odpowiadałaby. Chiny twierdzą, że tysiącletnia przeszłość dała im prawo zwierzchnicze nad Anamem i Tonkinem; gotowe są one zrzec się drobnej cząstki tego prawa, otrzymując wszakże sankcję francuską na wykonywanie go w innych częściach terytorjum anamitańskiego. Ale Francji chodzi właśnie o wyłączne zagarnięcie tego prawa sobie. Niema więc logicznego punktu zaczepienia rokowań.

Jeżeli prawdziwemi są informacje organów berlińskich, natenczas misja nowego posła francuskiego w Pekinie, p. Tricou, będzie niezmiernie trudną. Podobno zresztą nie udaje on się wprost do stolicy Chin, ale do Szanghai, aby wpierw rozmówić się z komendantem armji chińskiej, zgromadzonej w trzech prowincjach, sąsiadujących z Tonkinem, jenerałem Liangszangiem.

Br. Z.

O szkołach przemysłowych i rzemieślniczych.

Chińskie przysłowie: „*Gdzie w państwie jeden obywatel nie pracuje, tam drugi dla tego albo z głodu umiera, albo się z biedy nie rodzi*".

Antoni Popławski.

I.

Już prawie przed setka lat głosił u nas Fr. Bieliński zasadę: „chcieć wszystkim jednakową dawać edukację, jest rzeczą niepodobną," i rozwinął tę swoją myśl obszerniej, zastanawiając się nad stosunkami ówczesnej społeczności.

„Rolnicy, mówi, umieją czytać, pisać rachunki i powinności wiary; jużże dosyć na tem? Mnie się zdaje, że to dopiero otworzone rolnikom wrota,— trzeba ich dalej prowadzić. Rolników cała praca rokrocznie w roli, nauka ich inszego celu mieć nie powinna. Jakowy gatunek jest roli? co pomnaża urodzaj? co jest wzrostem ziół? żywioły kiedy pomocne lub szkodliwe, znać to powinni; toć początki fizyki objaśnić im trzeba. Dzielą grunt na ozimy i jary, osuszają grunta; początki geometrji to ułatwią." Tak mówi o rolnikach.

Następnie przechodząc do mieszczan, tak rzecz wykłada: „Trojakiego gatunku w Polsce są mieszczanie: rzemiosła pilnujący, handlem zatrudnieni i żyjący procentem od sum, które rzemiosłem lub handlem były zebrane. Zgoła, że mieszczanin nazwać się może człowiek pożywienie i zysk znajdujący w dowcipnej (my obecnie nazywamy: przemysłowej) i ręcznej pracy (my: w rzemiośle)."

Z tych słów widzimy, iż Bieliński, —a z nimi inni nasi pedagogowie, właściwie podług owych trzech stanów towarzystwa naszego, trojakie szkoły mieli na myśli, t. j. prócz wspólnego w każdej z nich ogólniejszego wykształcenia, ustanawiali w nich za**wodowe kształcenie, rolnicze, przemysłowe i rę**kodzielnicze.

Zdanie owych naszych pedagogów powinno być dla nas bardzo ważne, tem ważniejsze, ile że oni wniosków swoich nie wyprowadzali z wzorów zagranicznych, bardzo często nie dających się zastosować do naszych stosunków, lecz z potrzeb i stosunków krajowych, które dokładnie poznać i zbadać mieli przecież sposobność, a nawet umyślnie w tym celu badali.

Że istotnie badali, dowodem tego są słowa Piramowicza, wypowiedziane w mowie tegoż w rocz. ustan. tow. do ks. elem. r. 1783: „Komisja (edukacyjna), nie poprzestając na podaniu szkołom tej nauki, dała i w obraniu środków mądrości dowód. Kiedy natura kraju naszego w darach swoich upośledzić nie chciała, kiedy skarby ukryte równie są nieużyteczne, jak gdyby nie było żadnych; obróciła na tę część korzyści baczność swoją; wybrała i wysłała kosztem funduszowym ludzi w znajomości dzieł przyrodzenia biegłych, aby tego roku w jednej stronie kraju, następnych lat w innych stronach wyśledzili i uważali dary Stwórcy udzielone Polsce. Zioła wszelkiego rodzaju zdrowiu pokarmom, kunsztom służące, kruszce i inne kopalne rzeczy, różne wód i ziemi gatunki założone są za cel wyszukiwania ich i pracy."

Z dokładnego zbadania kraju pod względem płodów surowych, jakich dostarcza i jakichby mógł dostarczyć, tudzież z rozpoznania stosunków i potrzeb samego społeczeństwa krajowego, wynikły rozporządzenia co do nauk w różnych szkół gatunkach; nad stosunkami z ościennemi krajami wówczas nie zastanawiano się tak troskliwie; bo też i związki, skomunikowanie się nie było wówczas tak ułatwione jak obecnie.

Pierwsze tedy miejsce zajęło pouczenie stanu rolniczego w jego właściwym zawodzie. Adolf Kamieński w swej „Edukacji obywatelskiej" z roku 1774-go tak się o tem wyraża: „A że rolnictwo pospólstwa największą ma być zabawą, zatem wiadomość o gospodarstwie, którą ma z praktyki, najwięcej rozszerzyć mu trzeba i objaśnić krótkim zbiorem historji naturalnej, o bydlętach które mu służą i największy jego czynią majątek, o szczepach, drzewach, jarzynach i warzywach i t. d."— „Trzeba—mówi dalej— trzeba jeszcze szkół, któreby i uczyły i podawały sposób do życia, a gnuśność od obywatelów oddalały. Na małoby przyszło całe ułożenie edukacji, jeżeliby rząd nie podał sposobu użycia zdolności obywatelów do pożytku kraju, wiążąc go najściślej z ichże samych korzyścią."

Nie inaczej zapatrywał się ks. Antoni Popławski. Mówiąc o czwartym roku szkoły parafialnej, tak się wyraża: „Najpierw praktyka ogrodniczej roboty względem jarzyn i drzew, i rolniczej względem pola i gospodarstwa; potem wyłożenie troistych zakładów gospodarskich, proporcji między niemi, dystynkcji czystej intraty od krestencji, a ztąd po trzecie ukazanie naturalnych praw własności. W arytmetyce wszystkie przykłady brane będą z robót rolniczych i ich kombinacji, z codziennego domowego wychodu i przychodu, sprzedaży i kupna."

Jakoż idąc za potrzebami kraju komisja edukacyjna stosownie urządziła szkoły krajowe początkowe. W „ustawach swoich" zakreśla taki ich plan naukowy: „Oświecenie ludu *około robót* i przemysłu w tymże stanie celem jest takowych szkółek."

Że te rozporządzenia nie stały li tylko na papierze, lecz w istocie w szkołach krajowych były wykonane, przekonać się każdy może, skoro którebądź przeglądnie „sprawozdanie roczne" z owych czasów wydawane prawie przez każdą szkołę przed rocznemi popisami. Przekona się, iż wówczas daleko więcej w szkołach uczono rzeczy odnoszących się do podniesienia krajowego przemysłu. Mamy np. przed sobą dwa takie sprawozdania. W jednem, [1]) między innemi, wyliczona jest nauka pszczelnictwa, ogrodnictwa; z botaniki o zbieraniu i przechowywaniu ziół lekarskich; o ratowaniu zdrowia ludzkiego. W drugiem [2]) np. różne gatunki miar i wag, praktyczne miernictwo, chemja zastosowana.

Na tem jednak wówczas jeszcze nie poprzestano, ale zwrócono uwagę na założenie osobnych fachowych szkół przemysłowych i rzemieślniczych.

Pierwszą szkołę praktyczną rzemieślniczą założył w Opolu około roku 1761-go ks. Ignacy Kozarski pijar, brat naszego wielkiego pedagoga Stanisława. Umieścił w niej w osobnem zabudowaniu 16-tu rzemieślników z warsztatami. Sprowadzeni do tej szkoły biegli w swojem rzemiośle majstrowie różnych rzemiosł obowiązani byli sposobić młodzież ubogą do tychże rzemiosł. Księża pijarzy udzielali młodzieży początkowych nauk potrzebnych do przyszłego zawodu. Szkołę tę zatwierdził sejm roku 1764-go.

Za czasów komisji edukacyjnej zwrócono rów. ież uwagę na takie szkoły. Piramowicz w mowie swej w roczn. ustan. tow. do ks. elem. r. 1788, między innemi, tak mówi: „Należy szczególnie zastanowić się nad nowem w Czechach zaprowadzeniem. Są to po miastach i miasteczkach „szkoły industrjalne" nazwane, w których podając nauki przyzwoite, przykładają młodzież płci obojej do rzemiosł i robót rozmaitych, tak, iż wielorakie ćwiczenia, jedno bez przeszkody drugiego, wprawiają ich w zwyczaj pracy i zapewniają stan życia uczciwy i zyskowny."

Oto krótki przegląd usiłowań naszych w owych czasach dla podniesienia przemysłu i rękodzieł w kraju przez nauki w szkołach udzielane; stosunki wewnętrzne i zewnętrzne nie dozwoliły rzeczy tak rozwinąć, jakby należało i jak pragniono.

St. Sobieski

SIEŁANKA

Na grzadce kwiatków kilka,
Gwiazdeczki dwie nad głową,
Kochania jedna chwilka
W króciutką noc majową,
Sam na sam—z nią—we dwoje..
„Aniołku, buzi daj!"
Ach, to marzenie moje,
Sielanka—to mi raj!

[1]) „Popis roczny z nauk dawanych w szkołach warszawskich u ks. pijarów", r. 1781.

[2]) „Z planu nauk w *collegium nobilium* warszawskiem", r. 1781.

---

wziętego zamiaru nie odstępował. Najdziwaczniejsze pomysły zrodzone w nierachującem się z niczem uniesieniu wykonywał potem z taką zimną krwią, z jakąby wypił filiżankę herbaty lub ukłonił się komuś na ulicy.

To też twarz jego nie zdradzała żadnego wzruszenia, gdy nazajutrz około drugiej po południu dzwonił do mieszkania Marjana.

— Jestem Rudolf Zaklinka—ozwał się zaraz w progu, gdyż Marjan sam mu otworzył—ważny interes sprowadza mnie do pana.

— Służę panu — rzekł Marjan trochę zdziwiony.

Weszli do pokoju — lecz nim usiedli zmierzyli się wzrokiem.

Typowe ich postacie tworzyły ze sobą rażącą sprzeczność.

Marjan wątły, blady, z rysami wydelikaconemi chorobą, z wieczną zadumą na czole i w smutnych, głębokich oczach wyglądał jak ucieleśniona abstrakcja, podczas gdy atletyczna budowa profesora, twarz ruchliwa o ciemnej, gorącej cerze i wzrok bystry, mający połyski stali, przedstawiały tętniące życiem połączenie duchowej energji i materjalnej siły.

A przecież na dnie tych dwóch, tak odrębnych pozornie natur, leżało jedno wielkie podobieństwo: dążenie do wyłamania się ze zwykłych warunków bytu—tylko że w pierwszem objawiało się ono marzycielską biernością Hamleta — w drugim czynną żądzą używania Fausta.

— Oto przedewszystkiem odpowiedź na wczorajszy list pana—ozwał się profesor, podając mu rozerwaną kopertę Bronisi.

Marjan nie miał czasu zdziwić się nad tak szczególniejszem pośrednictwem obcego człowieka w jego korespondencji — inna okoliczność bardziej go uderzyła.

— Ten list był otwierany?—rzekł pytająco, twierdzącym tonem.

— Tak.

— Kto to uczynił?

— Ja.

— Przejąłeś go pan?

— Nie inaczej.

Słowa te wypadały im z ust krótko i groźnie na podobieństwo sygnałów rozpoczynającej się walki.

— Przejąłem także list pana—dorzucił profesor.

Marjan zbladł. Zimna krew jego gościa zakrawała na urągowisko.

— Co to znaczy... panie Rudolfie Zaklinka? — zapytał wstając.

Nazwany nie ruszył się z miejsca.

— To znaczy—odparł—że pan mnie wysłuchasz spokojnie—bo celem moim jest dobro kobiety, którą kochasz, a którą ja — zatrzymał się; widząc zaś, że Marjan osunął się machinalnie na krzesło:

— Otóż tak to rozumiem—ciągnął dalej. — Przedewszystkiem powinieneś pan być bardzo zadowolonym, że list pana wpadł w moje ręce, inaczej byłby tak samo czytany, tylko nie byłby doszedł swego przeznaczenia... Panna Bronisława od trzech tygodni opuściła dom państwa X.

— Od trzech tygodni — zawołał Marjan z dreszczem okropnego przeczucia — I... dlaczegóż taiła to przedemną?

— Dlatego, że ją wypędzono... przez pana!

— Wypędzono!

— Tak, wypędzono—powtórzył nielitościwie profesor, patrząc na Marjana, który chudemi rękami twarz sobie zasłonił—wypędzono jak ostatnią z kobiet. Od wczoraj dopiero wiem o tem, ale dość mi mi było kilku godzin, żeby wszystkie szczegóły pozbierać. Wiem zatem, że napróżno stara się o inne miejsce i jestem pewny, że je nie prędko znajdzie... bo wieść o jej przygodzie doszła i do kantorów nauczycielskich. Jest więc bez chleba... ale to jeszcze mniejsza. Straciła dobre imię... droższe jej nad życie, tak... droższe... sama mi to kiedyś powiedziała —słowa te wymówił wolniej, jakby do siebie, wspomnienie okoliczności w jakich to usłyszał, stanęło mu przed oczami,—pana jest rzeczą, żeby strata nie była bezpowrotną. Zamiast jechać do Włoch, powinieneś zostać i dać jej własne nazwisko w zamian za to, które z przyczyny pana bezduszny wyrok świata zbezcześcił... Jest jeszcze jeden człowiek— dodał po krótkim milczeniu—który dziś, w tej chwili, nazwałby ją swoją żoną, choć niema dwudziestu czterech godzin jak, jeśli czego był pewien, to tego, że się nigdy nie ożeni... tym człowiekiem jestem ja... ale pomiędzy mną a nią, stoisz pan i — tu na twarz profesora wystąpił lekki rumieniec... echo ostatnich słów Bronisi odezwało mu się w duszy... Pomiędzy nim a nią, stało jeszcze coś więcej... jej pogarda.

Marjan miał wciąż twarz ukrytą w dłoniach i milczał.

Profesor podniósł się z krzesła.

— Teraz wiesz już pan wszystko — rzekł. — Oto mój adres. Jeślibym mógł panu być w czem pomocnym, proszę sobie o mnie przypomnieć.

Położył kartę na stoliku, poczem nie żegnając się i nie żegnany wyszedł...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Na ganku w wieczór letni
Z żoneczką siadłszy młodą
Pastuszej słuchać fletni,
Skrzeczenia żab nad wodą,
Nektarów spijać zdroje...
„Herbatki, duszko, daj!"
Ach, to marzenie moje,
Sielanka—to mi raj!

Za stołem poobiedzie
To drzemię, to znów marzę
Z sąsiadem proboszcz jedzie,
Postawić stolik każę.
Siadamy więc we troje...
„Ponczyku, jejmość, daj!
Ach, to marzenie moje,
Sielanka—to mi raj!

U kolan wnucząt para:
Bajeczkę dziadzio powie!
A przy mnie siedzi stara
I pyta wciąż o zdrowie.
„Ha—śmierci się nie boję—
Rumianku jednak daj!"
Ach, to marzenie moje,
Sielanka—to mi raj!

Czesław.

— Wyprowadzenie zwłok ś. p. Jenerał-Gubernatora warszawskiego i dowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojennego, członka rady państwa, jenerał-adjutanta, jenerała jazdy Albedyńskiego, z b. zamku królewskiego, na dworzec drogi żelaznej st. petersbursko-warszawskiej, odłożonem zostaje do wtorku dnia 24-go maja (5-go czerwca) r. b. i będzie miało miejsce o godzinie 12-ej w południe. Nabożeństwo zaś żałobne rozpocznie się o godzinie 10½ rano.

— Komitet rozporządzający pogrzebem ś. p. jenerał-gubernatora warszawskiego, jenerała broni Albedyńskiego, uprasza osoby, oraz instytucje, które złożyły wieńce na katafalku zmarłego, o zgłoszenie się do kaplicy zamkowej przed godziną 9-tą rano dla zabrania wieńców i zajęcia wyznaczonych miejsc w pochodzie.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Wszystkie cukrownie w państwie rosyjskiem wyprodukowały w roku 1882/83 po dzień 1-szy kwietnia 16,864,179 pudów cukru, a zatem więcej o 3,374,660 pudów, aniżeli w czasie kampanji cukrowej w roku 1881/82.

= Ministerstwo komunikacyj lądowych i wodnych rozporządziło, iż budowa mostów i grobli nie może być rozpoczynaną bez uprzedniego przedstawienia planów w zarządach komunikacyj okręgowych; drobniejsze budowy winny ulegać kontroli władz administracyjnych.

= Księgi hipoteczne powiatów rawskiego i brzezińskiego zostały już przewiezione do sądu okręgowego piotrkowskiego.

= Naprawa tam i ukosów na Wiśle od strony Pragi, na co odpowiedni fundusz z kasy miejskiej i zarządu komunikacyj już asygnowano, rozpoczętą będzie w końcu b. m.

= Z rozporządzenia władz wyższych, osoby prywatne, wzywające asystencji policji na bale, pogrzeby, śluby i inne zebrania, uiszczać mają opłatę za każdego żołnierza lub ajenta policyjnego.

= Urządzanie maskarad i wogóle zabaw kostjumowych bez osobnego pozwolenia miejscowej policji, z polecenia władz wyższych zostało surowo wzbronionem, nawet osobom mającym specjalne sale balowe publiczne.

= Z rozporządzenia p. oberpolicmajstra ustanowioną została specjalna komisja dla rozstrzygania spraw dotyczących szynków, bawaryj itp. lokalów; w skład tej komisji wchodzą: podpułkownik Własowski jako przewodniczący, oraz pp. Lubecki i Stankiewicz, urzędnicy z biura zarządu p. oberpolicmajstra.

= Komisja ogniowa, która schodziła do teatrzyku ogródkowego „Nowy-Świat" dla obejrzenia przeróbek dokonanych z tymczasowego cyrku na altanę, poleciła właścicielowi ze względów bezpieczeństwa ogniowego rozebrać szopę drewnianą i ściąć jedno drzewo, znajdujące się wpobliżu domu parterowego.

= Jeden z przedsiębiorców otrzymał pozwolenie na wyprawianie omnibusów od rogatki mokotowskiej do Wierzbna; omnibusy te odchodzić będą każdodziennie co godzina.

= W przyszłą środę odbędzie się ogólne zebranie zboru augsbursko-ewangelickiego warszawskiego, na którem dokonany zostanie wybór drugiego pastora z liczby trzech kandydatów, przedstawionych przez kolegjum i komitet zborowy.

= Sesja zgromadzenia piwowarów odbędzie się dnia 28-go b. m., o godzinie 6-ej wieczorem, w sali magistratu.

= Towarzystwo wioślarskie krząta się już około urządzenia uroczystości puszczania wianków na Wiśle w wigilję św. Jana.

= Wytrwały nasz przyjaciel Edward Jelinek, jak się dowiadujemy z listu prywatnego, w tych dniach zjeżdża do Warszawy i zamierza zabawić tu przez dni kilka.

= W dniu wczorajszym zmarł w Warszawie Józef Rafalski, b. oficer b. wojsk polskich, b. naczelnik powiatu mławskiego.

= W dniu wczorajszym zakończył życie Emanuel Wolff, kupiec i obywatel m. Warszawy. Ś. p. Emanuel był synem znanego lekarza a bratem Maurycego księgarza i Alberta muzyka. Emanuel po ukończeniu szkół tutejszych, razem z bratem Ludwikiem założył dom handlowy który długie lata prosperował. Następnie sam prowadził interes. Z pomiędzy zaś licznych przedsiębiorstw, jakich się zmarły podejmował, zasługuje na uwagę budowa drogi żelaznej do Ciechocinka.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Hugonoci" (występ p. Reszkówny, ab. lit. A, nr 6); środa: „Hugonoci" (występ p. Reszkówny, abonament lit. B, nr 6); piątek: „Żydówka" (występ p. Reszkówny, abonament lit. A, nr 1).

Teatr letni.

Poniedziałek: „Wielki człowiek do małych interesów"; wtorek: „Dwa światy"; środa: „Niby małżeństwa"; czwartek: „Gizella" i „Zaślubiny Joasi"; piątek: „Oj młody, młody!" (po raz pierwszy); sobota: „Oj młody, młody!"; niedziela: „Oj młody, młody!".

Teatr nowy.

Poniedziałek: „Mazgaje romansowi" i „Piękna młynarka"; wtorek: „Żołnierz królowej Madagaskaru", środa: „Ulica Pigalle nr 115"; czwartek: „Ulica Pigalle nr 115"; piątek: „Gaduły" i „Dziesięć cór na wydaniu"; sobota: „Gaduły" i „Dziesięć cór na wydaniu"; niedziela: „Gaduły" i „Dziesięć cór na wydaniu".

* Podobno wbrew dawniejszemu zwyczajowi przedstawienia teatralne stale o godzinie 7½ rozpoczynać się będą.

* Aleksander Zarzycki dyrektor Towarzystwa muzycznego przyjął proponowane mu obowiązki honorowego dyrektora opery i w tym już charakterze asystował na ostatniej sesji repertuarowej.

* Dziś w „Hugonotach" 11-ty występ Józefiny Reszkówny (ab. A, nr 6).

* W teatrze nowym rozpoczęły się próby pamięciowe z krotochwili trzyaktowej „Gwałtowny kapitan."

* Wczoraj otworzyć miały podwoje swoje dwa letnie teatrzyki, jeden, zdaje się na Miodowej, drugi podobno na Nowym Świecie.

= Przyjazd.

Według otrzymanych wczoraj wiadomości JE. ks. metropolita warszawski wyjechał w dniu wczorajszym z Moskwy, zdążając do Warszawy, gdzie zatrzyma się u brata p. Wacława Popiela aż do czasu, w którym pałac arcybiskupi uporządkowany będzie.

Z JE. przybywa arcybiskup Vanutelli, który tym razem zabawi tu dni kilka, celem zwiedzenia miasta i kościołów.

Podczas pobytu poseł papieski zamieszka razem z orszakiem swoim w pałacu arcybiskupim.

= Pożegnanie.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 11-ej rano, duchowieństwo tutejsze zebrane w pałacu arcybiskupim składało homagjum pożegnalne ks. Sotkiewiczowi, biskupowi sandomierskiemu.

Przemawiał kanonik gremialny Dietrych, dziękując w rzewnych słowach, za szczere i umiejętne kierownictwo i wyrozumiały dla podwładnych stosunek, pełny prawdziwie ojcowskiej życzliwości.

Ks. biskup odpowiedział zwięźle, ale serdecznie. Przy tej sposobności otrzymał ks. biskup od duchowieństwa tutejszego dwa cenne upominki: złoty puhar i srebrny lawetarz.

= Projekt.

W tych dniach rzucono myśl urządzenia wycieczki, w którejby rozrywka z celem naukowym połączoną być mogła.

Po przystępnej cenie amatorowie rodzimych ekskursyj objadą bliższe okolice Warszawy, zwiedzając Czersk, Arkadję, Nieborów, Skierniewice, oraz inne miejscowości.

Przedsiębiorcą o ile słyszeliśmy, jest człowiek wykształcony i pomysłowy.

Etapy urządzone będą w sposób, jak można, wygodny i odpowiedni do celów podróży.

Jeżeli pierwsza próba się powiedzie, w takim razie wybranoby się w dalsze strony i zwiedzono okolice Pilicy, Końsko-Woli, Puław i Janowca.

Do wycieczki należeć ma i płeć piękna.

= Karuzel.

Inicjowany przez p. Wodzińskiego podczas tegorocznej wystawy koni i inwentarza karuzel, przyjdzie stanowczo do skutku.

Trudności usunął p. Ciniselli, dyrektor bawiącego właśnie w Warszawie towarzystwa cyrkowego, który na użytek jeźdźców, oddał bezinteresownie część swojej stajni.

Zabawa zapowiada się interesująco.

= Verbeck.

Prestidigitator Verbeck popisywał się wczoraj w południe w teatrze letnim.

Nie dość licznie zgromadzona publiczność przez godzin dwie z rzędu podziwiała iście zadziwiającą zręczność i zwinność palców francuza.

Zaznaczyć też należy, iż p. V. produkcje swoje krasi przyzwoitym humorem, odbiegającym daleko od szablonowych *witzów* wszelakich „profesorów".

O produkcjach z dziedziny magnetyzmu, jak dotąd, nic jeszcze stanowczego powiedzieć nie możemy.

= Z bruku.

Wczoraj w otwartej karecie dworskiej obwożono po mieście sześć jałmużniczek bułgarskich, wracających do swej ojczyzny z Moskwy.

Ich białe, oryginalne ubrania, ze zwieszonemi wylotami, oraz duże na głowie welony, zwracały powszechną uwagę.

Na Nowym Świecie ktoś w prostocie ducha zauważył, iż muszą to być mamki z jakiegoś zakładu sierot...

= Przeciw rzezimieszkom.

Słyszeliśmy iż kilku zamożniejszych właścicieli domów zamierza urządzić bramy domów na sposób zagraniczny i zaprowadzić w nich stałą służbę, tak iżby kamienice przez dzień cały były zamknięte.

Jeżeli za przykładem inicjatorów pójdą inni, nasi rzezimieszkowie włożą żałobę...

= Szczególna kradzież.

W dniu wczorajszym na Senatorskiej p. W. przyszedłszy do kantoru spostrzegł otworzoną kasę, a w niej brak sumy 3,800 rubli w banknotach.

Pan W. doskonale pamiętał, iż kasę poprzedniego dnia zamknął, kradzież więc mogła być spełnioną przez domowego złodzieja, który miał drugi klucz dorobiony.

Zanim sprawę kradzieży oddał na drogę śledczą, zwołał wszystkich pracowników biura i sam rozpoczął badanie.

W trakcie tego jeden z kantorzystów spostrzegł pod ścianą leżącą paczkę, którą podniósł.

Była to właśnie skradziona z kasy suma w całości...

= Pożar.

Nocy ubiegłej, około godziny 2-ej, nad Solcem zabłysła krwawa łuna.

Zaalarmowane oddziały straży ogniowej niezwłocznie wyruszyły w stronę pożaru.

Jak się okazało, pożar szerzył się nad samą Wisłą, w pobliżu rogatek czerniakowskich, w posesji rządowej, dzierżawionej przez Szmula Joska Silbersztejna, a oznaczonej nrem 23/2934.

W chwili przybycia straży ogniowej na miejsce cała ta posesja drewniana stała w płomieniach i uledz też musiała doszczętnemu spaleniu.

Płomienie przerzuciły się następnie na oficynę drewnianą w podwórzu i takież komórki, które w części spłonęły, w części zostały rozebrane.

Wreszcie ogień przedostał się do domu drewnianego frontowego, na którym spłonął dach i poprzepalały się sufity, oraz ściany.

Pożar ugaszony został około godziny 4-ej rano.

Ogień strawił również wiele ruchomości, będących własnością przeważnie ubogich lokatorów.

= Dzielny nurek.

W dniu wczorajszym z łodzi powracającej z Saskiej Kępy wpadł do wody siedmioletni chłopczyk Józio P.

Na krzyk rodziców, p. B. w jednej chwili wyskoczył z łodzi i zniknął pod wodą na kilka sekund, po upływie których wydobył malca nieprzytomnego ale żywego.

= Nieostrożność.

Wczoraj. około godziny **3-ej** po południu, w domu pod nrem 4-ym przy ulicy Ptasiej, w sklepie z dywanami, mieszczącym się w podwórzu, zapaliła się paka z towarami.

Ogień, wcześnie spostrzeżony. stłumili mieszkańcy przed przybyciem oddziału mirowskiego straży ogniowej.

= Ofiary niedozoru.

Przy ulicy Komitetowej pod nrem 1, czteroletnia dziewczynka, zostawiona bez nadzoru, weszła na parapet okna i z wysokości trzeciego piętra wypadła na bruk uliczny.

Dziecię podniesiono jeszcze żywe, ale bez nadziei ratunku...

Na Świętojerskiej pod nrem 14 Wacio Ch., liczący półtora roku, spadł z łóżka głową na dół i zawisł w ten sposób między krawędzią łóżka i ścianą.

Matka, wróciwszy do domu, natychmiast zemdlonego malca wydobyła.

Wszelki jednak ratunek był już spóźniony i dziecko w parę godzin później zmarło.

— **Wypadki.** Na Grzybowskiej pod sienią ujeżdżalni znaleziono niemowlę płci żeńskiej.—Na Senatorskiej dorożkarz nrem 588 oznaczony, najechał na ośmioletnią dziewczynkę, która upadła i złamała nogę.—Na Smolnej pod nr 2 Stanisław S. spadł ze znacznej wysokości, wskutek czego złamał rękę i zranił się niebezpiecznie w głowę.—Na Krochmalnej pod nrem 14 zerwał się z bloku duży kawał żelaza i złamał kość biodrową Aleksandrowi Z.—W ciągu ubiegłych trzech dni spełniono w Warszawie 14 kradzieży, z których żadna nie przenosiła 100 rs.

= Bank w Kole.

Dowiadujemy się, iż sprawa zawiązania banku włościańskiego w Kole, o której niejednokrotnie już wspominaliśmy, uległa chwilowej zwłoce.

Powiadamy chwilowej, ponieważ nie nastręcza się żadna przeszkoda istotna do urzeczywistnienia projektu.

Rzecz zahaczyła się tylko o to, iż miejscowa władza gubernjalna do spraw włościańskich znalazła w ustawie banku kilka punktów nie dość ścisłych i jasnych, skutkiem czego założyciele i projektodawcy banku będą musieli jeszcze raz przejrzeć i poprawić redakcję statutu.

Po dokonaniu poprawek ustawa pójdzie już na właściwą drogę dla wyjednania ostatecznego zatwierdzenia.

= Tramwaje.

Pewne grono obywateli stara się podobno o koncesję na budowę tramwajów między Łodzią a Kutnem.

W tym celu zawiązane być ma przedsiębiorstwo akcyjne.

= Z dobroczynności.

Płockie towarzystwo dobroczynności posiada obecnie 669 rs. 90 kop. funduszu własnego w gotowiźnie.

Liczba członków towarzystwa zwiększyła się w ostatnich czasach o 9 osób.

= Zastój w handlu.

Z Ozorkowa donoszą, iż miejscowy przemysł fabryczny i handel znajdują się obecnie w przykrej stagnacji.

Skutkiem zastoju w interesach pewnej części kupiectwa grozi bankructwo.

Jest nadzieja, iż zbliżający się jarmark na wełnę wpłynie na zmianę dotychczasowego stanu rzeczy.

= Groźny pożar.

W Łodzi na rampie stacji towarowej kolei fabryczno-łódzkiej, gdzie znajdowało się około 100 pak bawełny, 100 balonów kwasów, oleje i rozmaite maszyny, wybuchł groźny pożżar.

Ogień szerzył się tak szybko, iż tylko połowę wymienionych materjałów palnych zdołano ocalić.

Uległy też zniszczeniu w znacznej ilości maszyny.

Pożar, dzięki energicznemu ratunkowi straży ogniowej, opanowano w dwie godziny.

Straty są znaczne.

= Pożar.

W dniu 31-ym maja w zabudowaniach przy szosie skaryszewskiej w radomskiem wybuchnął pożar.

Zgorzały dwa domy i zabudowania gospodarskie; jeden z domów zamieszkany był przez urzędników i oficjalistów nowobudującej się drogi żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej; spaliły się tu wszystkie przyrządy telegraficzne.

Pożar mógłby być stłumiony z łatwością przez ochotniczą straż radomską, gdyby nie brak wody, którą musiano dowozić o $1\frac{1}{2}$ wiorsty z miasta.

Przyczyną ognia stał się, niestety, jak zwykle! papieros rzucony między pakuły przez jednego z robotników kolejowych, pracujących przy budowie telegrafu.

Nie obeszło się też bez wypadków, jednemu bowiem ze strażaków przecięto nogę do połowy, drugi zaś odniósł silną ranę w głowę.

Udzielono im natychmiastowej pomocy lekarskiej.

Ze świata.

× **Jubileusz Matejki** odłożony został na drugą połowę września r. b.

× **W Brzesku,** w Galicji, zmarł w tych dniach Wacław Krupski, b. żołnierz b. wojsk polskich, kawaler krzyża *Virtuti militari.*

× **Turniej szachowy.** W d. 30-ym z. m. rozegrywano odłożone partje między Steinitzem i Englischem, Blackburnem i Masonem, Mackenzie i Selmannem oraz Winawerem i Rosenthalem. Pierwsza z tych partja Ruy-Lopez prowadzona prawidłowo przez obie strony zakończyła się ponownem... *remis.* W partji Masona z Blackburnem zwyciężył Blackburne, przez co stanął na drugiem miejscu w szeregu konkurentów do nagrody. Mackenzie wygrał partję z Sellmannem, zaś partja Winawera z Rosenthalem jeszcze nie została rozstrzygniętą. Dodatkowo zapisać należy jeszcze zwycięstwa, które Rosethal i Cukertort odnieśli nad Noa i Birdem. Stan partyj jest więc następujący: Cukiertort 14, Blackburne $10\frac{1}{2}$ Steinitz 10, Mason $9\frac{1}{2}$, Czygaryn 9, Winawer 8, Rosenthal $7\frac{1}{2}$, Bird 7, Englisch $6\frac{1}{2}$, Mackenzie 6, Noa i Sellmann po $4\frac{1}{2}$. Skipworth 3, Mortimer 1. Do rozegrania mają jeszcze Rosenthal i Englisch po 2, Steinitz, Mason, Winawer i Mackenzie po 1.

× **Prefekt policji paryskiej** wydał rozkaz aresztowania czternastu wróżek i czarownic żyjących z tego „przemysłu" na bruku stolicy francuskiej!

× **Wspomnienie zatonięcia „Cymbrji".** Parowiec angielski „Sułtan", który stał się przyczyną pamiętnej katastrofy okrętu „Cymbrja", po raz pierwszy od tego wypadku w tych dniach wypłynął na morze, udając się z Hamburga do Anglji. Na pokładzie znajdowało się około 1,200 pasażerów. Gdy okręt przybył na miejsce w którem zaszło fatalne spotkanie, kapitan Cuttil popadł w atak spazmatycznego płaczu, przyszedłszy zaś do siebie, wobec wszystkich podróżnych, złożył uroczystą przysięgę, iż nie był winnym owego nieszczęścia i że nie byłby odpłynął z miejsca katastrofy, gdyby mógł się domyślać, że „Cymbrja" niebezpiecznie uszkodzoną została.

× **Honorarja „dziwów" w Ameryce.** Według jednego z dzienników nowojorskich, przedsiębiorcy *la* Barnum płacą „olbrzymom I klasy" tygodniowo 50 do 500 dolarów; karły są tańsze, ponieważ jest ich znacznie więcej, w każdym jednak razie pobiera Che-Mah tygodniowo 125 dolarów. Tak zwany „jenerał Mita" i towarzyszka jego Luc[illegible]Zarata zapewnili sobie 500 dolarów płacy tygodnio[illegible] a nadto 10 prc. dochodów. Charles-Tripp, pozbawion[illegible] rąk a piszący nogami, pobiera tygodniowo 40 dolarów, zaś „dziwo" bez nóg, Eli Bowen, 60 dolarów i jest właścicielem dwóch pięknych ferm w Michiganie. Otyłe nad miarę osoby, zwłaszcza kobiety, zdarzają się w Ameryce bardzo często i zarobić mogą nie więcej jak 15 do 20 dolarów tygodniowo. Właścicielka pięknej brody miss Myers pobiera tygodniowo 40 dolarów; brzuchomówcy 20 do 60 dolarów, pożeracze żaru wreszcie 35 do 50 dolarów.

× **Honorarjum.** Fisz Józef, adwokat w Milwaukee, za obronę jakiegoś przestępcy, któremu życie ocalił, otrzymał odeń zapis... Właśnie darczyńca umarł w tych dniach, po otwarciu testamentu przekonano się, iż Fiszowi legował on na pamiątkę swoje ciało. Obdarowany zrzekł się zapisu...

× **Telefony w Egipcie.** W jednej z instytucyi finansowych w Egipcie przybyły za interesem fellah rozmawiał z dyrektorem, gdy nagle dał się słyszeć dzwonek telefoniczny i dyrektor pośpieszył do aparatu. Fellah patrzył na rozmawiającego chwilę, wkrótce jednak zdjął go przestrach i wybiegł z biura, oświadczając zatrzymującym go urzędnikom iż nie chce dłużej rozmawiać z dyrektorem który „zwarjował i gada do ściany"...

× **Wspomnienie o Abdelkaderze.** Kiedy emir przybył po raz pierwszy do Paryża, okazywano mu pomniki i muzea. W jednem z nich przedstawiono mu profesora języka arabskiego, który, ma się rozumieć, powitał Abdelkadera w mowie arabskiej... akademickiej. Emir przysłuchiwał mu się kilka minut z niezmierną uwagą, poczem odwrócił się do towarzyszącego tłumacza, prosząc, aby oznajmił uczonemu, iż „nie rozumie po francusku"...

Nekrologja.

† Z powodu zgonu nieodżałowanej pamięci jenerał-gubernatora warszawskiego Piotra **Albedyńskiego,** dla uproszenia u Pana Boga pociechy strapionej małżonce i rodzinie po zmarłym pozostałej, odbędzie się w kościele katedralnym i metropolitalnym św. Jana, w Warszawie, w dniu 5 b. m., t. j. we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana, uroczyste nabożeństwo.

† Ś. p. Józef **Rafalski,** b. oficer b. wojsk polskich, były naczelnik powiatu mławskiego, po ciężkiej chorobie, zakończył życie w dniu 2 czerwca r. b., przeżywszy lat 78. Pozostała żona, dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 5 czerwca, we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana, w dolnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1987—

† Ś. p. Emanuel **Wolff,** kupiec i obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 56, przeniósł się do wieczności w dniu 3 czerwca r. b. Nabożeństwo żałobne odbywać się będzie przy zwłokach w mieszkaniu domu nr 79, przy ulicy Marszałkowskiej, codziennie, od godziny **9-ej** do **12-ej** w południe. Wyprowadzenie nastąpi dnia 6 b. m., we środę, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —544—

† Ś. p. Józefa **Galska,** córka Aleksandra i Kasyldy małżonków Galskich, po długich a ciężkich cierpieniach, dnia 3 b. m. i r., przeżywszy lat 8 mies. 6, życie zakończyła. Pogrążeni w smutku rodzice zapraszają na wyprowadzenie zwłok krewnych, przyjaciół i znajomych o godzinie **7-ej** wieczorem, dnia 5 czerwca, we wtorek, z kościoła św. Anny (oo. bernardynów) na Krakowskiem-Przedmieściu, na cmentarz powązkowski. —1992—

† Ś. p. Henryka **Czauk,** przeżywszy lat 65, po ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności w dniu 2 czerwca r. b. Pozostała siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 5 czerwca, o godzinie **5-ej** po południu, we wtorek, z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —1990—

† Ś. p. Pelagja **Bogusławska,** po długich i ciężkich cierpieniach, zakończyła doczesne życie, przeżywszy lat 33. Pozostali w żalu rodzice, bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo, odbyć się mające o godzinie **9-ej** zrana, w dniu 5 b. m., w kościele św. Jana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia na cmentarz powązkowski. —1996—

† Ś. p. Anna z Bandtkich **Adolph,** wdowa po obywatelu, przeżywszy lat 67, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 2 czerwca r. b. Pozostali syn, córka, zięć, synowa i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej we wtorek, dnia 5 czerwca, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz ewangelicki. 2—1985—

† W dniu 5 czerwca, we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek), odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Bolesława **Wielogłowskiego,** b. oficera b. wojsk polskich, zmarłego dnia 1 maja w Paryżu, na które pogrążona w żalu córka z mężem i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —1967—

† W dniu 5 b. m., o godzinie **11-ej,** odbędzie się w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Antoniny z Dąbrowskich **Wolle,** na które siostrzenica zaprasza. —1934

† Szanownemu duchowieństwu kościoła św. Ducha (popaulińskiego), oraz duchowieństwu parafji św. Andrzeja, familji przyjaciołom i znajomym, którzy raczyli uczestniczyć przy wyprowadzeniu zwłok nam drogich w d. 1 czerwca r. b. ś. p. żony mojej Marji z Bątkiewiczów **Śliwińskiej,** na miejsce wiecznego spoczynku, składamy serdeczne Bóg zapłać.

—1989— **Mąż, córka wraz z matką.**

† Wszystkim, którzy w dniu wczorajszym raczyli odprowadzić zwłoki synka naszego Genia na miejsce wiecznego spoczynku, składamy serdeczne podziękowanie.

—1991— **Józef i Marcjanna Rojek.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 2-go czerwca.—*Graždanin,* redagowany przez ks. Meszczerskiego, słyszał, „że uroczystego wjazdu do Petersburga nie będzie, tylko wjazd oficjalny, to jest, że dwór ze stacji mikolajewskiej drogi żelaznej zwykłemi ekwipażami pojedzie do kazańskiego soboru, a potem do Peterhofu. Na dworcu zaś drogi mikołajewskiej będzie przyjęcie deputacji miejskiej i szlacheckioj, oraz wyższych urzędników państwa. Na linji przejazdu stać będą wojska ustawione szpalerem".

Petersburg 2-go czerwca.—*Nowoje wremja* donosi, że według opublikowanej listy nagród udzielonych z powodu koronacji, 10,000 osób otrzymało ordery rozmaitych stopni. W dzień zaś koronacji 26-go sierpnia 1856 roku rozdano 4,000 orderów.

Petersburg 2-go czerwca.—Prawie wszystkie dzienniki petersburskie podały charakterystykę działalności zmarłego świeżo warszawskiego jenerał-gubernatora, jenerał-adjutanta Albedyńskiego. Obecnie toż samo uczyniło *Nowoje wremja* i zaznaczyło, że na wszystkich zajmowanych stanowiskach zmarły pozostawił po sobie opinję człowieka dobrej woli, nader uprzejmego i obdarzonego taktem administracyjnym. „Trudniej, powiada *Nowoje wremja,* ocenić jego działalność z punktu widzenia politycznego. W Rydze i w Wilnie, po hr. Szuwałowie i Potapowie, zdawało się, że Albedyński reprezentuje kierunek czysto rosyjski. Przeciwnie w Warszawie towarzystwo miejscowe, a po części także i zagraniczna polska prasa dla niewiadomego powodu sławiła go jako przedstawiciela jakiejś polityki pojednawczej. Ponieważ zaś polityka *pojednania* odnośnie do polaków kończyła się dla Rosji bardzo opłakanie i dzięki jej bywaliśmy zawodzeni, więc i wieść o nowej polityce tego rodzaju wywołała niepokój w prasie, a

zwłaszcza w moskiewskiej. W istocie jednak nie można chyba przypisywać zmarłemu podobnych intencyj. Łagodnemu charakterowi Albedyńskiego nie mogły podobać się niektóre zbyt szorstkie objawy zbyt gorliwych i niecierpliwych, zdarzało mu się występować z opozycją przeciw tym ostatnim. Te to bierne i przypadkowe objawy i wyszukana uprzejmość, jaką Albedyński, człowiek światowy i dworak, okazywał zawsze wyższemu polskiemu towarzystwu, polskie organa przedstawiły jako jakąś politykę pojednawczą, o której zmarły zapewne nawet nie pomyślał."

Moskwa 2-go czerwca. — *Moskowskija wiedomosti* piszą, że w ciągu dni uroczystości koronacyjnych policja wskutek Najwyższego Manifestu z samych więzień petersburskich wypuściła przeszło 1,500 aresztantów.

Kijów 2-go czerwca. — *Kijewlanin* dowiaduje się, że deputacja bułgarska po ukończeniu uroczystości w Moskwie ma wraz z metropolitą Symeonem na czele przybyć do Kijowa, gdzie spędzi czas jakiś dla poznania osobliwości miasta. Przez Kijów również ma powracać za granicę książę Montpensier, dla którego nawet przygotowano tam już mieszkanie.

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego".

Kraków 2 go czerwca. — Ks. arcybiskup Feliński przybył tu dzisiaj zrana ze Lwowa. Na dworcu powitał go ks. biskup Dunajewski. Ks. arcybiskup zamieszkał w pałacu biskupim i zatrzyma się tutaj dni kilka (a więc wiadomość o przybyciu ks. arcybiskupa w sobotę do Wiednia, rozgłoszona przez tamtejszy komitet przyjęcia, była przedwczesną, *przyp. red.*).

Berlin 2-go czerwca. — Co do przygotowywanego przez rząd pruski prawa kościelno-politycznego, w kołach urzędowych wskazują, iż zasady tego prawa nakreślone zostały już w artykule *Norddeutsche Allgemeine Ztg.* z d. 21-go z. m., gdzie powiedziano, iż rząd pruski nie mogąc nakłonić Stolicy Apostolskiej do ustępstw, na własną rękę przystąpi do rewizji ustaw majowych. W nocie rządu pruskiego z dnia 5-go maja wymieniono punkta, w których rząd celem zaspokojenia religijnych potrzeb swoich katolickich poddanych zamierza na drodze ustawodawstwa krajowego usunąć ostre przepisy.

Paryż 2-go czerwca.—Jenerał Verneville, komendant drugiej dywizji kawalerji, wydał pod dniem 23 maja następujący rozkaz dzienny do wojska: „Jestem głęboko przekonany, że jak podczas pokoju celowaliście karnością i wykształceniem, tak potraficie pełnić mężnie dzieło zemsty, skoro Francja zawezwie pomocy ramienia swoich synów. Chociaż nieprzyjaciel jest bardzo zręcznym, to pamiętać powinniście, że płynie w waszych żyłach krew francuska i że ojcowie wasi rozgromili tych, którzy w r. 1870 m powodzenie swoje zawdzięczają tylko nagłemu zaskoczeniu nieprzygotowanych." W ministerstwach wojny i marynarki robią wykazy wszystkich sił lądowych i morskich na wypadek nagłego wybuchu wojny.

Paryż 2 go czerwca. — Były minister Gambetty, Paweł Bert, wygłosił w Lugdunie mowę, w której rzekł między innemi: „Może nie dość często myśleliście o tem, o czem codziennie myśleć powinniście, jak wierny o Bogu: o tej rozćwiertowanej ojczyźnie, o tym wielkim ukrzyżowanym, który wisi na ścianach szkół waszych i obnaża przed wami odcięte swe lewe ramię."

Paryż 2-go czerwca. — Na interpelację Saint Vallier'a w sprawie tonkińskiej odpowiada minister spraw zagranicznych Challemel-Lacour: Rząd przedsięwziął wszelkie środki, zapewniające powodzenie wyprawy. Szybkie krzyżowce wiozą wojska, gubernator Kochinchiny wysyła posiłki. Z końcu miesiąca będą w Tonkinie zgromadzone dostateczne siły, aby pokonać trudności. Minister wysławia dzielność i poświęcenie Rivière'a. Rząd będzie dążył do załatwienia trudności z Chinami. Niema żadnego powodu przypuszczać, aby przyszło do zerwania stosunków z Chinami. Chiny nie dadzą się zapewne uwieść samolubnym i zawistnym podszeptom i nie zechcą wdawać się w interwencję w sprawie, w której nie służy im żaden tytuł prawny (oklaski.)

Paryż 2 go czerwca. — *Mémorial diplomatique* donosi, jakoby z poważnego źródła, czerpiącego informacje w kołach W. Porty: Turcja nie może pozwolić, ażeby Anglja postępowała tak z Małą Azją, jak z Egiptem. Nie może ona dać się powtórnie oszukać dyplomatom brytyjskim. Tak samo, jak Gladstone w Irlandji, nie może sułtan przyśpieszyć reform w Armenji. Reformy te są postanowione, mogą wszakże wejść w wykonanie tylko wspólnie z reformami w całej Turcji azjatyckiej. Chwila ta wszakże jest już bliską.

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego".

Paryż 3-go czerwca.

Challemel-Lacour oświadczył w senacie, iż ku końcowi czerwca skoncentrowaną będzie w Tonkinie armja dostatecznie silna do zabezpieczenia interesów Francji. Dalej minister dowodził, że jakkolwiek rząd nie zatwierdził układu podpisanego przez posła francuskiego w Pekinie, jako nieodpowiadającego interesom Francji, to przecież istniejące między nią a Chinami nieporozumienia będą załatwione w drodze pokojowej.

Paryż 4-go czerwca.

Na poufne zapytanie rządu angielskiego co do zamiarów Francji w Tonkinie p. Challemel-Lacour odpowiedział wymijająco, iż Francja zajętą jest przedewszystkiem sprawą pomszczenia śmierci Rivière'a.

Rzym 4-go czerwca.

Na posiedzeniu, odbytem w rocznicę śmierci Garibaldego, izba jednomyślnie przyjęła wniosek wystawienia Garibaldemu pomnika w okolicach Rzymu.

Rzym 4-go czerwca.

Z najpewniejszego źródła dowiadują się, że kongregacja obrządków pilnie zajęła się rewizją przepisów liturgji kościoła grecko-katolickiego.

Z MOSKWY.

Telegramy ajencji północnej.

Moskwa 3-go czerwca.

Zabawa ludowa na Chodyńskiem polu wprost pałacu piotrowskiego, gdzie wraz z Najdostojniejszemi Dziećmi raczyli przepędzić dzisiejszą noc Najjaśniejsi Państwo, odbyła się świetnie. Przechadzających zebrało się przeszło pół miljona. O rozpoczęciu zabawy z chwilą przybycia Najjaśniejszych Państwa dano znak przez salwy działowe. Boczne galerje Cesarskiego pawilonu zajęli dostojnicy, osoby należące do orszaków zagranicznych książąt i księżniczek. W samym pawilonie znajdowali się Wielcy Książęta i Wielkie Księżne, tudzież zagraniczni książęta i księżne, ciało dyplomatyczne, damy dworu i dygnitarze państwa. Powóz Najjaśniejszych Państwa wyruszył z po za sztachet pałacowych o godzinie 2 minut 20. Na szczycie pawilonu wywieszono sztandar. Rozpoczęte w czterech otwartych teatrach widowiska zatrzymano, artyści i śpiewacy zaczęli śpiewać a orkiestry wojskowe grać hymn. Po ukazaniu się Najjaśniejszych Państwa wraz z Następcą Tronu w górnej werandzie ocienionej baldachimem z różowego jedwabiu rozległo się kilkakrotnie grzmiące „hurra!" wśród wielotysięcznego tłumu wyciągającego radośnie ręce ku Rodzinie Cesarskiej i rzucającego w górę kapelusze. Z olbrzymiego cyrku wyruszyła paradna procesja. W teatrach rozpoczęły się nanowo przerwane widowiska, w rozmaitych punktach odzywały się orkiestry, kręciły się karuzele, ochotnicy włazili na słupy dla zdobycia nagród. Z ruchomych bufetów urządzonych w wagonach kolejowych nalewano przechadzającym się piwo w dane im przy wejściu czarki. Najjaśniejsi Państwo odjechali o pięć minut po trzeciej przy ogłuszających okrzykach „hurra!" U wrót pałacu poostrowskiego Najjaśniejsi Państwo, wysiadłszy z powozu, pod rękę weszli na dziedzińczyk, gdzie pod namiotami były przygotowane trzy stoły dla 700 wójtów gmin (starszyn). Powitawszy obecnych Najjaśniejszy Pan zaszczycił przedstawicieli ludności włościańskiej Monarszem podziękowaniem za wyrażone podczas obecnych uroczystości uczucia wiernopoddańcze, i ostrzegał zarazem przed fałszywemi pogłoskami, rozpuszczanemi przez wrogów kraju ojczystego o nadaniach gruntów; polecił przytem Najjaśniejszy Pan obecnym zakomunikować wszystkim włościanom, że żadnych zmian we władaniu gruntami nie będzie. Gorące wyrażenia wdzięczności i zapału były odpowiedzią na te słowa Najjaśniejszego Pana. O kwadrans na czwartą Najjaśniejsi Państwo wraz z Najdostojniejszemi Dziećmi raczyli odjechać do pałacu kremlińskiego. Obiadującym rozdano na pamiątkę portrety Ich Cesarskich Mości oraz Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu i broszury o ceremonjale koronacyjnym. Toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana wzniósł starszyna biełgorodzki Borys Gwozdiew. Starszyny ze łzami w oczach jednogłośnie mówią: nic podobnego za ojców i dziadów nie bywało. Zabawa zakończyła się fajerwerkami. Pogoda przez cały czas była jaknajpiękniejsza. Niezliczone masy przejętego zapałem ludu przy blasku ogni bengalskich powracają z Moskwy do pobliskich wiosek.

Moskwa 4-go czerwa.

Wczoraj podczas obiadu, danego wójtom gmin i starszynom, Najjaśniejszy Pan raczył zwrócić się do zebranych z następującemi słowy: „Jestem bardzo szczęśliwy, że jeszcze raz was widzę. Serdecznie wam dziękuję za wasz udział w uroczystościach Naszych, względem których tak gorąco zachowała się cała Rosja. Kiedy się rozjedziecie do domów, oświadczcie wszystkim Moje serdeczne podziękowanie. Słuchajcie rad i wskazówek waszych marszałków szlachty i nie wierzcie nierozsądnym i bezsensownym pogłoskom i wieściom o nowych działach gruntów, bezpłatnych dodatkach i tym podobnych. Pogłoski te rozpuszczają nasi wrogowie. Wszelka własność tak samo jak i wasza powinna być nietykalną. Daj wam Boże szczęście i zdrowie." Następnie Najjaśniejszemu Panu podobało się powiedzieć do zebranych tamże marszałków szlachty: „Dziękuję wam za waszą wierność. Zawsze byłem głęboko przekonany o szczerych uczuciach szlachty i mocno jestem przeświadczony, że jak była tak też zostanie na przyszłość podporą we wszystkiem, co dobre dla Tronu i ojczyzny. Daj nam Boże żyć w spokoju i ciszy. Dziękuję wam z duszy."

Moskwa 3-go czerwca.

Dziś o godzinie 9-ej rano Najjaśniejsi Państwo wraz z Najdostojniejszemi Dziećmi odjechali do Siergiejewskiej Ławry. O godzinie 10-ej rano w klasztorze Czudowym biskup dmitrowski Aleksy odprawił żałobne nabożeństwo za duszę Cesarzowej Marji Aleksandrówny. O godzinie 2 ej w obecności Ich Cesarskich Wysokości Wielkich Książąt Mikołaja Mikołajewicza Starszego z synami Mikołajem, Piotrem oraz zagranicznych książąt, na polu Chodyńskiem, pod komendą pułkownika Iwaszkina i Potopowa odbywały się ćwiczenia dwóch szwadronów konwoju Jego Cesarskiej Mości. Oryginalne to widowisko zachwyciło zagranicznych spektatorów. O w pół do szóstej Najjaśniejsi Państwo powrócili do Moskwy, powitani na Jarosławskim dworcu przez ministra komunikacyj i honorową wartę nieświeskiego pułku.

GIEŁDA.

Dnia 4-go czerwca 1883-go roku.

Depesze z zebrań przedgiełdowych berlińskich donosiły dziś o kursach spodziewanych bezzmiennych dla rubli, ale przy usposobieniu słabem, tak iż 202 m. za 100 rs. uważane było za kurs nie płacony lecz żądany.

W ten sposób okrywa się niepewność kierunku, jaki przyjmie dzisiejsza giełda w Berlinie — przy zaznaczeniu jednak pewnej dla waluty rosyjskiej niechęci, pozwalającej przewidywać obniżkę mniej lub więcej znaczną, stosownie do rozwinięcia się ogólnego nastroju giełdy.

Niepewność ta tem jest w poniedziałek zwyklejszą, iż kursa w sobotę w Peterburgu nie są notowane i wpływu swego wywierać nie mogą.

W tym stanie rzeczy u nas usposobienie było dla walut zagranicznych zwyżkowe i chociaż ropoczęto tranzakcje po kursach od sobotnich niższych—skończyło się na zrównaniu się z niemi tak, iż końcowe kursa płacone dzisiejsze i sobotnie są bezzmienne prawie.

I tak: za weksle długoterminowe na Berlin płacono z początku 49.55, potem 49.57½, wreszcie 49.60—przy żądaniu 49.67½.

Krotkoterminowe przebieg ten sam miały, tylko o kop. 10 niżej. Rozpoczęto od kursu 49.45 i później płacono coraz wyżej 49.47½, 49.50 aż nakoniec przy zamknięciu giełdy 49.52½, t.j. kurs sobotni, płacono przy żądaniu 49.57½.

Na pomniejsze miasta niemieckie za krótkoterminowe 49.30 — stosunkowo bardzo tanio, lecz w ma-

łych ilościach i tylko przy początku zebrania giełdowego płacono. Później tranzakcyj temi wekslami nie zawierano.

Również długoterminowe bez obrotu.

Na **Londyn** niby taniej o 1 kop., żądano 10.07 i istotnie z początku taniej o 1 kop. niż w sobotę płacono 10,05½, później jednak kurs zrównał się nietylko z ostatnim 10.06½, ale nawet z żądanym, tak, iż płacono 10.07.

Na **Paryż** trochę taniej, gdyż 40.20 żądano, a 40.12½ płacono.

Na **Wiedeń** żądanie o 5 kop., na 100 fl. obniżono do 84.75, płacono jednak bez zmiany do 84.65.

Z papierów państwowych listy likwidacyjne z początku w żądaniu podwyższonem do 88.25, później trochę staniały do 88.15, lecz bez oddających. Za mniejsze również bez obrotów 88.10 żądano.

Pożyczka wschodnia 92.20 w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie w serji I niezmienione w żądanej cenie. Płacono za lit. A 100.10, za serji III lit. A żądano 100.15, płacono 99.95, za B 100.10 żądano, za małe 99.85 płacono przy żądaniu 100.05.

Miejskich tylko serji I sprzedano partję po 95.55. Żądania niezmienione prawie.

Łódzkie bez obrotu.

Akcje ciągle bardzo drogie bez oddających.

Godzina 12½. Usposobienie dla walut zagranicznych mocne. Za weksle długoterminowe na Berlin 49.62½ płacono.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 4-go czerwca 1883-go roku.

Zboże, a mianowicie pszenica i żyto, dowiezione zostały w ilościach dosyć znacznych.

Pszenicy bardzo w ogóle dobrej dowieziono 500, żyta 700 korcy.

Innego ziarna jak owsa, grochu i jęczmienia dowieziono ilości bardzo niewielkie.

Piękna i spokojna pogoda, niedozwalająca młynarzom wiatraczanym liczyć na możność działalności ich młynów, sprawiła, iż oni—zwykle obficie zakupujący—od zakupów się wstrzymywali. Kupcy zaś kupujący na wywóz za granicę niemogąc płacić cen wysokich żądanych ograniczyć się musieli tylko temi zakupami, jakie się im w stosunku do cen zagranicznych opłacić mogły.

Za pszenicę wyborową płacono 9 rs. a nawet i wyżej 9 rs. 15 kop. do 9 rs 25 kop. za wyjątkowe dobre partej. Mniej dobrą pszenicę płacono 8 rs. 70 kop.

Żyto wyborowe 5 rs. 70 kop. do 5 rs. 75 kop. płacono, nieco gorsze 5 rs. 55 kop. osiągało.

Jęczmień w niezbyt dobrym gatunku 4 rs. 30 kop. za korzec płacono.

Owiec bez zmiany 4 rs.

Groch 8 rs. 40 kop. za korzec.

Dowóz siana i słomy prawie żaden. Ceny niezmienione.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 2-ym i 3-im czerwca roku 1883-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów.

Niemirowski Czysta 4,—Saski Hotel Walenty Mikulski,—Leon Bernhardt,—Prewszyn,—Goldschein fabryka parasolek,—Reinke Weigt Chłodna,—Gracjan Jeger.—Miodowa 10 notarjusz Władysław Wydżga,—Boris Samulowicz Kaplun Nalewki 27,—Grzybowska Pinkwas Klugmann,—A. Goldschein fabryka parasolek,—Chmielna 36 Welenek.—Hotel Płocki 19 Konopasek,—Awidsiwsonowi Nalewki 17,—Zweigenhaft dla Szwarcbarda Twarda 17,—A. Hartzilber,—Zyssman Nowolipki 26,—Rabinowicz dla Łapajki Nalewki 31,—Kleniewski hotel polski,—Posłańcem wójt gminy Czyste,—Wysiekierski Warecka 9 m. Berski,—Brewern,—Jadwiga Herman Wielka,—Engelmann,—Jossel Braude,—Generałowi Kolden Nowy Świat,—Lasttreger,—Łabienski Dzika 20,—Helena Filipowa Chmielna 36,—Najbrondt Gęsia 35,—Czerginska Marszałkowska 33,—Czeremisinowa Zakluczewska 17.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Hugonoci“ (występ p. Reszkówny, abonament lit A, nr 6). — LETNI (w ogrodzie Saskim): Dziś: „Wielki człowiek do małych interesów”. Jutro: „Dwa światy”. — NOWY (przy ulicy Królewskiej): Dziś: „Mazgaje romansowi“ i „Piękna młynarka“. Jutro: „Żołnierz królowej Madagaskaru“.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 5 ca i 5.

— W teatrzyku ***Belle-Vue*** rozbiło namioty towarzystwo artystów zagranicznych pod dyrekcją p. ***Martens'a.*** Wczorajsze pierwsze przedstawienie urozmaiciły tańce, śpiewy, produkcje magiczne i t. p. Wszystkiego po trosze. Bawiących się wesoło spora się zebrała liczba.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Agacie.
Od Niemna po Renu krance
Nie słyszałem o Poraju... ani o jego kochance!

Mistyfikacja o tyle zostawia mnie chłodnym na czułe wyznanie skrytej miłości, iż fotografję z czasów przedpotopowych umieszczam w albumie. do którego się takewa kwalifikuje.

F. Z.
Westfalen
Siebenunddreissig.

—1986

'atalog tanich wydań muzycznych
Edition Jurgenson

ɪzsyłają na żądanie **franco, bezpłatnie** firmy następujące:
:. Jurgenson w Moskwie, G. Sennevald w Warszawie, J. Jurgenson w Petersburgu. 942

Korzystny Interes!

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Poczthalterja,

'arannie utrzymana, w mieście gubernjalnem 'iotrkowie, za bardzo przystępną cenę. In'entarze żywe i martwe zupełnie dobre i wy'tarczające. Na dwa trakty dyliżanse odchozą i przychodzą codziennie. Obejrzenie in'entarzy, sprawdzenie dochodów, rozchodów warunki na miejscu. 1509

LÓD

'ysty wyborowy sprzedaje się w różnych ɪościach z dostawą lub bez. Właściciel **Lo'owni** i składu **Węgli** kamiennych przy u'icy Wilczej № 2b, (dom własny). 1326

Ig. Wallmann.

W wydziale IV Sądu Okręgowego Warɪzawskiego sprzedane zostaną przez publi'eną licytację w drodze działów

Dwie Nieruchomości

ɪod №№ 15740 i 1574P, w głównym punkcie niasta położone, do SS-ów Pinkusa Jakóba 'othe należące jako to:

1. W dniu 21 czerwca (3 lipca) r. b.. Nieuchomość № 15740, przy rogu ulic Marszał'owskiej i Alei Jerozolimskiej położona, rozegłości 2,600 ł. □, całkowicie zabudowana, domu frontowego 3 piętrowego narożnego i oficyn, składająca się. Licytacja od sumy s. 125,436 kop. 30.

2) W dniu 28 Czerwca (10 Lipca) r. b., Nieruchomość № 1574P, przy ulicy Jerozolimskiej położona, rozległości 2230 ł. □, całkowicie zabndowana, z domu frontowego 3 piętrowego i oficyn składająca się. Licytaja od sumy rs. 63,854 kop. 70.

Warunki dogodne, czwarta część szacun'ów nieletnich Lothe, prócz pożyczki Towazystwa, pozostaje na gruncie w połowie na lat a w połowie na 8 lat na 6%. Akta do ɪrzejrzenia u p. Kurmana Komisarza Sądo'ego Nowolipki № 30A, bliższe informacje u ɪodpisanego.

S. Sonenberg Adw. Przys.
ɪ034 Świętojerska № 24.

Człowiek młody

'awaler, z dobremi świadectwami i kaucją od ɪ00—1,000 rs., może otrzymać natychmiast po'adę zarządzającego dystylarnią i sprzedażą, 'raz prowadzeniem książek w mieście gub. 'adomiu.—Wiadomość Śliska № 4/6, mieszk. 9, od godz. 4—6 po południu każdodziennie, ub też wprost u właściciela F. Landau w 'adomiu. 2042

TELEFON

Chmielna Nr 10,

'rzez który zamawiać można **Ekwipaże** 'ykwintne wszelkiego gatunku, **Landa, Ka'ety, Faetony, Amerykany** i **Omnibu'y**, miesięcznie, tygodniowo, dziennie i na 'odziny, oraz w najodleglejsze podróże.

1471 **J. Dąbrowski.**

TELEFON!

10. Chmielna 10.

przez który zamawiać można:
'VĘGLE kamienne i drzewne, oraz
'RZEWO opałowe wszelkiego gatunku

E. Załuski.

Składy mieszczą się:

1. **Jerozolimska** № **22.**
2. **Leszno** № **30.**
3. **Szpitalna** № **8.**
4. **Chmielna** № **10.** 1473

'apelusze damskie

'rzyjmują **się do ubierania**, także są do nabycia gotowe, w Magazynie 2113

P. Gałeckiej,

'rakowskie-Przedmieście 85, 2-gie piętro.

Ważne dla Dam.

Już opuściła prasę 8 **nowa edycja powiększona**: „Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju sukien, okryć, dołmanów damskich i dziecinnych, z **licznemi najnowszemi wzorami**". Jest to jedyny dotąd u nas podręcznik do nauki kroju, z tak ułatwionym a wyczerpującym wykładem, podług którego nawet same panie wyuczają się kroju z zastosowaniem do każdej figury i mody. Sama ilość wyczerpanych wydań, tak w polskim języku, jako i w przekładzie niemieckim, najwymowniej dowodzi o wartości mojej pracy, która również uznaną została za najlepszą na Wystawie w **Moskwie.** Przyznano mi patenty wynalazku w Paryżu, Belgji i innych stolicach mody. Edycja 8 zawiera **drugą dodatkową metodę na sposób francuzki,** poprawnie przezemnie ułożoną którą swoim uczennicom **udzielam bezpłatnie.** — Podług obydwóch metod formy rysować można od ręki bez niczego, lub za pomocą sztucznej krzywej linijki.—Cena metody tak w polskim języku, jak i w przekładzie ruskim rs. 3 k. 50, linijki sztucznej ułatwiającej bardzo naukę rysunku rs. 1 k. 50.

Najnowsza metoda kroju bielizny męzkiej, damskiej i dziecinnej **tylko co opuściła prassę** z licznemi eleganckiemi najświeższemi wzorami, jakie tylko w zakres tualety neglizowej wchodzić mogą, a wykład tak ułatwiony, że nawet same panie z łatwością wyuczają się kroju z wymienionego podręcznika.—Cena rs. 2, a z przesyłką k. 30. **Na kursa kroju i szycia tak sukien jak i bielizny,** przyjmuję każdodziennie w głównym moim zakładzie, gdzie osobiście prowadzę wykład,—**Miodowa № 1.** 2181

K. Głodziński, specjalny nauczyciel i autor metody 8 ed. i właściciel wielu szkół kroju

COATS

27

SENATORSKA

NICI MASZYNOWE

COATS

KOLEKCYA NAJMODNIEJSZYCH 200 KOLORÓW ZAWSZE NA SKŁADZIE

TRADE MARK

1879

Mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że z dniem 1-m Kwietnia r. b. objąłem

Hotel Belle-Vue w Kijowie

na Kreszczatiku i urządziłem takowy wykwintnie ze wszelkiemi wygodami, według wzorów najpierwszych hoteli zagranicznych.—Omnibusy, ekwipaże, kąpiele do użytku Szan. gości.—Dobra kuchnia, wyborowe wino, szybka usługa, ceny umiarkowane.—Restauracja z gabinetami. 1478

G-ni Bianchi.

!!!GOTOWE UBIORY MĘZKIE!!!

Pierwszy najstarszy i najbardziej renomowany magazyn gotowych ubiorów męzkich E. Sameta, zawiadamia Sz. Publiczność, iż na obecny **letni sezon** otrzymał już **WIELKI WYBÓR GOTOWYCH UBIORÓW MĘZKICH w NAJŚWIEŻSZYCH FASONACH** z angielskich, francuzkich, brunskich i innych zagranicznych **TRWAŁYCH i NADZWYCZAJ GUSTOWNYCH MATERJAŁÓW** elegancko wykończonych, które po **NAJPRZYSTĘPNIEJSZYCH CENACH** poleca Szan. Publiczności firma

E. SAMET,

SENATORSKA № 22. 1363

S. Wunthajler

właściciel składu futer

na placu Krasińskim Nr 4,

od lat 16 egzystującego, powrócił z zagranicy i skład swój w najrozmaitsze gatunki futer zaopatrzył.—Specjalność jako też wieloletnie doświadczenie w zawodzie moim za dostateczną rękojmię tak co do dobroci towarów, jako też co do skrupulatności w wykonywaniu poruczonych mi robót kuśnierskich, posłużyć mi mogą. Wreszcie tuszę sobie iż dotychczasowi klijenci moi o wzmiankowanych powyżej zaletach handlu mojego przeświadczeni, nadal łaskawemi zleceniami swemi obdarzać mnie zechcą, a które ku ich zupełnemu zadowoleniu uskuteczniać usiłować będę. 2112

Ogłoszenie.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, iż w d. **6 Maja** r. b.

otworzyłem Aptekę

w m. **Przedecz,** pow. **Włocławskiego.**—Apteka moja **zaopatrzoną jest** we **wszelkie lekarstwa** tak krajowe, jak również i w zagraniczne, oraz w **wody mineralne,** z Instytutu wód mineralnych w Ogrodzie Saskim. **Narzędzia Chirurgiczne** itp. 1544

Aptekarz Silberbaum.

Letnie Mieszkanie

przy kolei Nadwiślańskiej 2 wiorsty od przystanku Wilga, w lesie nad rzeką, są 3 mieszk. po 3 pokoje z kuchnią. Wszelkie wiktuały i pocztę dwór codziennie dostarcza. Wiad. Oboźna 4, mieszk. 13 i u p. Nacz. st. Wilga. 1086

Potrzebne są Panny

do krawieczczyzny, uzdolnione. Ulica Chmielna № 33, mieszk. 18. 2126

Meble



mało używane z kilku pokoi, do sprzedania razem lub częściowo.—Twarda № 6, wiadomość u rządcy domu. 1684

Z Lublina.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność miasta Warszawy, że z powodu niektórych przyczyn, zwinięcia **agentury komisowej Rękawiczek reniferowych,** egzystującej od miesięcy paru w Magazynie Rękawiczniczym p. L. Szejman przy ulicy Niecałej, **zupełną wyprzedaż takowych** powierzyłem p. S. Żenczykowskiemu w sklepie materjałów piśmiennych, Krakowskie-Przedmieście w domu przechodnim zwanym Roezlera w pasażu, po cenach najmożliwiej nizkich, a nawet niektóre gatunki po niżej kosztu. Męzkie popielate, bronatne oraz białe oficerskie od kop. 75 do rs. 1 kop. 35, damskie od rs. 1 do rs. 1 kop. 50. Suma wartości towaru do wyprzedania powierzonego wynosi przeszło do 1,500 rs. Wyprzedaż najdłużej trwać będzie tygodni dwa to jest do 15 Czerwca. Polecając się łaskawym względom, mam nadzieję, że Szanowna Publiczność raczy skorzystać z tej rzadkiej sposobności.

2143 **T. Witoszyński.**

ZARZĄD
Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

Na skutek podania p. Pągowskiego w Warszawie przy ulicy Zielnej, pod № 26 zamieszkałego, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 182 kop. 13, przekazanego do ściągnięcia od odbierającego towar Warszawa, —Łódź, № 836, na które wystawiony w dniu 19 Kwietnia przez stację Warszawa dowód zaliczeniowy № 13374 zaginął, wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu zaliczeniowego, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu dowód uznanym zostanie za nieważny a należność z niego przypadająca p. Pągowskiemu wypłaconą zostanie. 2152

D O M

murowany z ładnym ogrodem fruktowym, placem do budowy, z dochodem około 3,800 rs., brutto, do sprzedania za 38,000 rs., w Biurze Komissowem J. Fedeckiego, ulica Miodowa № 3. 1576

FAETON

z pierwszorzędnej fabryki tutejszej, bardzo mało używany, jest za bardzo przystępną cenę do odstąpienia.—Bliższa wiadom. w kantorze Michała Lande, Nowo-Zielna 42, rano od g. 9—3 i od 5—7 po południu. 2122



Uwiadomienie.

Statek Parowy „ZEFIR,"

utrzymujący stałą komunikację pomiędzy Nowo-Aleksandrją (Puławami), a Sandomierzem, wskutek zmiany rozkładu jazdy na kolei Nadwiślańskiej, z d. 4 Czerwca odchodzić będzie z Sandomierza w Poniedziałki, Środy i Piątki o g. 5 rano, z Zawichosta o 6½, z Rakowa 7½, z Józefowa o 9½, z Solca o 10. z Kazimierza o 12. do Nowej-Alek. (Puł.), przych. o g. 1 po połud., dla połączenia się z pociągiem kolei Nadwiśl. o g. 2 m. 32 p. p. Z (Puław) w stronę Sandomierza zostaje jak dawniej, t. j. odchodzi z (Puław) w Niedziele, Wtorki i Czwartki o godz. 5 rano. 2115

Lokal parterowy

z ogrodem ozdobny, z 10-u pokoi z przedpokojem, kredensem, pomieszczeniami służbowemi ze stajnią i wozownią do wynajęcia. Woda, waterklozet i wszelkie wygody. Ulica Wiejska № 1. 2032



Nagrody rs. 3.—W Piątek, d. 1 Czerwca w godzinach popołudniowych zgubiony został na ulicy, srebrny zegarek o 2 zupełnie gładkich kopertach № fabr. 19349, pod tym nakreślony № 8200. Znalazca może oddać zegarek za powyższą nagrodą do składu zegarków p. Woronieckiego, ul. Czysta. 2159

Ważna Wiadomość

dla Rodziców nie wyjeżdżających na wieś.

Zakład Gimnastyki, Zabaw i użytecznych zajęć dla dzieci z obszernym **ogrodem** w środku miasta, jest w możności przyjmowania przez miesiące letnie większej liczby dzieci, które prócz świeżego powietrza, zajęć rozwijających siły fizyczne i władze umysłowe i zabaw właściwych swemu wiekowi, znajdą najtroskliwszą opiekę.

Przełożona zakładu
Teressa z Pruszaków Mleczko.
Danielewiczowska № 6. 2155

!!TANIO!!

Magazyn Bławatny

pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca wielki wybór Kretonów i Satynetek po cenach następujących:

Kretony krajowe, łokieć po kop. 10, 12, 13, 14, 15, 16, 18 i 20.
Kretony francuzkie, w wyborowym gatunku, łok. po kop. 40.
Satynetki francuzkie, w wyborowym gatunku, ł. po k. 55, 60. 1568

Folwark włók 26½

mil 4½ od Warszawy wiorst 6, od st. kolei do sprzedania. Wiadomość **Warecka № 13,** mieszk. 2, codziennie do godz. 12 w południe. 1577

Z powodu zmiany interesu

WYPRZEDAŻ

NIŻEJ CENY KOSZTU,

wszystkich Towarów Bławatnych

znajdujących się

w Magazynie WŁADYSŁAWA LEWITY,

4, ulica Wierzbowa (Hotel Angielski).

SKLEP w którym się odbywa wyprzedaż z 2-ma pokojami, z 5-cio-letnim kontraktem, wraz z urządzeniem lub bez, jest do odstąpienia od 1-go Lipca r. b. 1402



WAŻNA WIADOMOŚĆ!

2181

dla Właścicieli domów i Lokatorów.

W tych dniach na skutek podanej przez nas niżej podpisanych prośby o patent na wyłączny wyrób i sprzedaż, przez nas wynaleziony i uproszczony przyrząd do zabezpieczenia od spadnięcia podczas mycia z okna, otrzymaliśmy certyfikat za № 31 :: z wyrażeniem i pozwoleniem jedynie tylko nam w całem Cesarstwie Rossyjskiem wyrobu i sprzedaży takowych, a ponieważ tyle już było nieszczęść spadnięcia, które spowodowały śmierć natychmiastową, lub połamanie rąk i nóg itp., to właśnie spowodowało nas do obmyślenia i uproszczenia naszego przyrządu tak, ażeby nie pociągało za sobą dużych kosztów i uczyniło go łatwem do założenia i raz na zawsze niepsującem się i niespecącym okna. Przyrząd nasz zbudowany z mocnego żelaza składa się z dwóch drążków ruchomych, dowolnie do okna szerokiego lub wązkiego. Takiemi dwoma drążkami można obsłużyć cały dom, a nawet całą Warszawę. Koszt takich 2-ch drążków wynosi tylko rs. 5.50, 4 blaciki do każdego okna gładko na szruby wpuszczone, k. 50 już z przybiciem, bo muszą być na stałe przybite. Nadmieniamy przytem, że jeżeli właściciel domu zaopatrzy okno swego domu tylko w blaciki, to jesteśmy przekonani, że znajdzie się dużo lokatorów zamożniejszych, którzy dla własnej wygody i żeby nie trudzić właściciela zaopatrzą się w nasze drążki, a uczynić to mogą dla tego, że pasują nietylko w jednym domu. ale nawet w na odleglejszych stronach kraju, jeżeli tylko okna będą w nasze blaciki zaopatrzone. Przyrządy te same służą dla ślusarzy przy zawieszaniu okien, oraz dla malarzy podczas malowania i zakładania okien, również dla szklarzy. Dostać można u wynalazców majstrów ślusarskich: **W. J. Olszewskiego, Senatorska 20 i u M. Reszke, Krochmalna 12,**

JANINA.

Proszek nadający **bieliźnie** wszelkiego rodzaju oraz **koronkom i Firankom,** najwyższą możebną białość w praniu, niemniej **Lustr** w prasowaniu, gdzie tego potrzeba.

Uznany decyzją **Warszawskiej Rady Lekarskiej,** z d. 15 (27) Kwietnia 1883 r., za Nr 931 za nieszkodliwy dla zdrowia ludzkiego, jakoteż i dla samej bielizny.

Proszek Janina zaoszczędza w ³/₄ częściach mydła, użyty, jako blich zastępuje powszechnie używany w **Fabrykach Płótna i Pralniach Bielizny,** Chlorek Wapna Calcaria Chlorata, z tą korzyścią, że nie niszczy bielizny i nie pozostawia po sobie żadnego odoru.

Cena **pudełka** mniejszego **kop. 15,** większego **k. 30,** w każdym przepis użycia Janiny.—Każde pudełko opatrzone zewnątrz marką i podpisem wynalazcy. Nadmienia się przytem, że poczyniono odpowiednie kroki do departamentu Handlu w Petersburgu, w celu uzyskania przywileju i zatwierdzenia marki.

Skład Hurtowy:

w **Kantorze Głównym Warszawskiej Pralni Bielizny** Nowy-Świat Nr 4.

Sprzedaż detaliczna w **Filjach** tejże Pralni: ul. **Długa** Nr **32, Elektoralna 45,** również w samym **Kantorze Głównym** i w Składzie Aptecznym M. Lipiec Graniczna 14 i w sklepie Karola Gätner, Marszałkowska Nr 34. 1958

W d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1883 r. o godzinie 10 z rana w Wydziale 4 Sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedane zostaną

w drodze działów:

1) Nieruchomość № 2.683 w Warszawie przy ulicy Bednarskiej położona, wraz z całkowitem urządzeniem łazienek (Majewskiego), w tej nieruchomości mieszczącem się.—Licytacja rozpocznie się od sumy Rs. 75,055.

2) Nieruchomość № 44 przy ulicy Stare-Miasto położona. Licytacja zacznie się od sumy Rs. 27,822.— Bliższe wiadomości powziąć można u Komisarza Sądowego Gawryłowa, Świętojerska № 17 i u niżej podpisanego w Warszawie przy ulicy Świętojerskiej № 12A zamieszkałego. 2124

B. Kozanecki, adwokat przysięgły.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w domach po **fabryce „LAFERME",** przy ulicy **Marszałkowskiej № 32,** róg Złotej

Sklepy i Lokale

fabryczne i przemysłowe, a także

OGRÓD

na bawarję i zakład restauracyjny.

Wiadomość na miejscu.

905

Paryżanka otworzywszy

Magazyn Mód

prosi Szan. Damy, żeby ją zaszczycać raczyły swojem zaufaniem; ma znaczny dobór kapeluszy w dobrym guście po cenach umiarkowanych. **Szpitalna № 2,** mieszk. 19. 2000

Istniejący od 50 lat

Handel Win w Kaliszu

z kompletnem urządzeniem i zapasami **starych win,** mający renomowaną reputację, jest pod dogodnemi warunkami do sprzedania.—Bliższą wiadomość udzielą pp. **B-cia Kempner w Warszawie. Długa № 5.** 1467

D O M

murowany, 3-piętrowy, w najludniejszej okolicy, w stronie ul. Marszałkowskiej, do sprzedania za cenę 52,000 rs. Towarzyst. 11,000, do kupna potrzeba 15,000 rs. Oferty pod lit. Ż. 14, w kantorze Kurjera pozostawić. 1865

Skład Mąki i Legumin

dobrze procentujący, z powodu nieprzewidzianej raptownej okoliczności, jest zaraz do sprzedania za przystępną cenę. — **Wiadomość na miejscu: ulica Śliska № 5.** [illegible]

Ogłoszenie.

Zarząd Okręgowy Intendentury Warszawskiej podaje do wiadomości publicznej, iż wskutek niedojścia do skutku licytacyj naznaczonych w tym Zarządzie 3 (15) Maja na poprawienie namiotów szpitalnych i 18 (30) Maja r. b. na poprawienie namiotów żołnierskich obozowych, znajdujących się na składzie w warszawskim magazynie obozowym, odbędzie się **13 (25) Czerwca** r. b. w Zarządzie Okręgowym Intendentury **nowa licytacja** na oddanie tych robót, jak jednych, tak drugich w entrepryzę. Licytacja ta odbywać się będzie na tych samych warunkach na jakich się odbywały licytacje poprzednie.

Warunki i szczegółowe w tym przedmiocie ogłoszenia przejrzeć można w Zarządzie Okręgowym Intendentury, a także w kancelarji składu rzeczowego w Brześciu Litewskim. 1613

Ważne
dla pp. Obywateli ziemskich.

Technik który praktykował przez lat kilkanaście w najpierwszych fabrykach w kraju i za granicą, poleca się Szanownym Panom na wyjazd w kraju i w Rosji. Podejmuje się reperacyj i ulepszeń wszelkich narzędzi i maszyn rolniczych i ustawiania nowych. Pośpiech i dokładność będzie zadaniem mojem. Zamówienia przesyłać proszę pod adresem Z. J. Międzyrzec w Rogozneczu Dr. Żel. W.-Terespolska. 2173

Przy zbiegu Szpitalnej, Chmielnej i Zgoda, gdzie cukiernia, do wynajęcia od 1 Lipca

2 Apartamenta,

składające się z 6-u pokoi, gaz, zlew, wodociąg, wanna i inne wygody, schody marmurowe, ze szwajcarem. tamże i mniejsze lokale z 4—3 pokoi. — Wiadomość u szwajcara od Szpitalnej, lub u stróża od Zgody № 2. 2171

KUCHARKA

znająca dobrze sztukę kucharską, mogąca zastąpić kucharza, potrzebna jest od św. Jana lub zaraz. — Wiadomość: Ogrodowa 15, stróż wskaże. 2169

SKLEP

na ulicy Wierzbowej (hotel Angielski), z dwoma wystawami, 2-ma pokojami i z przedpokojem, na żądanie z 5-letnim kontraktem, wraz z urządzeniem lub bez, do odstąpienia od św. Jana r. b. Stróż wskaże. 1598

Z powodu wydzierżawienia folwarków **w dobrach Maciejowickich**

Inwentarze
żywe i martwe

sprzedanemi zostaną przez licytację w dniach **25 Czerwca** i następnych r. b. **w Podzamczu** (stacja Sobolew drogi Nadwiślańskiej). Licytacja rozpoczynać się będzie o godzinie 9 rano. — Spis inwentarzy przejrzeć można w Zarządzie dóbr w Podzamczu. 1602

Ważne na czasie!!!

Do wynajęcia od 1-go Czerwca do 1 Lipca r. b. podczas wystawy i wyścigów konnych, LOKAL złożony z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni, w Alejach Ujazdowskich pod № 19 przy samej wystawie. — Wiadomość: Włodzimierska № 3, u zarządzającego domem. 2178

W Aptece Zacharjasiewicza

w Częstochowie, jest miejsce dla **ucznia.**— Porozumienie się na miejscu. 2106

Nagrody rs. 40.

Podczas **illuminacji** w Niedzielę, idąc ulicami od Podwala ku Niecałej, zgubiony został zegarek złoty anker remontoar № 98358, oraz dewizka w podłużne ogniwa z medaljonem okrągłym i monogramem A. L. Łaskawy znalazca raczy powyższe przedmioty zwrócić do składu Nici Aloizego Ludwiga, Senatorska № 496 wprost szkoły junkrów za powyższą nagrodą. Zarazem upraszam Panów Zegarmistrzów i Jubilerów o zwrócenie uwagi na wspomnione przedmioty i w razie ukazania się o zakwestjonowanie. 2110

Wyszła z druku książka:

WYKŁAD
Nauki Krojów, Strojów, Szycia: Sukień i Okryć damskich; Bielizny damskiej, męzkiej i dziecinej.

O nauce ubierania kapeluszy. Towaroznawstwo itp. Wydanie 8-me, powiększone i zebrane wszystkie szczegóły krajania, szycia, upinania itd., nabyte przez wieloletnią praktykę.

Napisane przez A. Gałecką,

główną nauczycielkę krojów miasta Warszawy. — Cena egzemplarza rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztową kop. 60. Do nabycia we wszystkich księgarniach.—Skład główny w Zakładzie nauki **A. GAŁECKIEJ, ulica Krakowskie-Przedmieście № 85.** 2097

ORION I SYLFIDA.

Nowo-wydane dwa gatunki

Papierosów kopiejkowych
z fabryki „UNION",

wyrabiane z wyborowych **tytoni tureckich**, uznane zostały przez znawców za **najlepsze z dotychczas istniejących.**

Sprzedają się we wszystkich składach i dystrybucjach po **5, 10 i 100 sztuk.**

Z tańszych gatunków polecamy uwadze konsumentów

Elbassan i Milena,

po 6 kop. za 10 sztuk. 1605

Egzystujący od roku 1800

Zakład studniarsko - hydrauliczny
JULJANA BILLINGA,
przy ulicy Dobrej, pod Nr 1, (róg Tamki),
W WARSZAWIE,

wykonywa pod gwarancją i po cenach umiarkowanych wszelkie roboty w zakres jego działalności wchodzące, jako to: **Studnie świdrowane** (artezyjskie); **Otwory świdrowane** próbne dla zbadania gruntów, **Studnie murowane, drewniane, Pompy żelazne i drewniane. Drenowanie** dla odwodnienia budowli i gruntów itp. 2140

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 4-go czerwca 1883 r.

	Z konc. giełdy żąd	Z konc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 57½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.47	—.—
Paryż 100 franków „ „	40 20	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84 75	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 25	—.—
„ „ „ m.	100.10	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.70	—.—
„ „ „ II	93 70	—.—
„ „ „ III	93 50	—.—
„ „ „ IV	92 65	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I II	85.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88 25	88 15
„ „ małe.	88 10	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92.20	—.—
II „ „ rs. 100	92.20	—.—
III „ „ rs. 100	92 20	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	310.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	310.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow: ub. od ognia	—.—	163.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1275.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	510.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 225.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $87^1/_2$.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. $195^{15}/_{18}$.
Od listów likwidacyjnych kop. $3^1/_3$.

TARGI «na placu Witkowskiego».

Dnia 4-go czerwca 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	870	—
„ „ wyborowa .	—	—	915	925
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	570	575
„ średnie	—	—	555	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	430	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	—	400
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	845
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teres. z dnia 1-go czerwca 1883 r.

Pszenica wyborowa 138 — 151, średnia 124—135, ordynaryjpa 90—120.

Żyto wyborowe 95—98, srednie 89—93, ordynaryjne 85—88.

Jęczmień wyborowy 75—97, średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 98—105, średni 95—100, ordynaryjny 88—93.

Groch 76—122. **Gryka** 100—120. **Kasza jaglana** 140—168, średnia —.—, ordynaryjna —.—. *B. Werner et Comp.*

CENA OKOWITY:

z dnia 4-go czerwca 1883 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 61.
„ wiadro rs. 8 kop. 02^6.

Z powodu wyjazdu do sprzedania b. piękny

Garnitur Mebli

machoniowych szajbowanych, kanapa 2 fotele, 6 krzeseł czystym włosem wyściełanych, pokrytych materjałem orzechowym w pasy, mało używane, stół jadalny jesionowy na orzech politurowany, z wysuwanemi klapami na 12 osób, biurko jesionowe szrejb-tisz wszystko urzędowej roboty. Obraz olejny dużych rozmiarów i dwa sztychy francuzkie antyki ze szkłem w ramach dużych. Ciepła № 4, mieszk. № 1, od 3 do 6. 2175

Mieszkania w Szczawnicy

można wynająć w Warszawie po obejrzeniu planu domu położonego w najzdrowszem i najpiękniejszem miejscu i urządzonego z wszelkiemi wygodami. Wiadomość Ogrodowa № 15, codziennie od 5 do 7 po południu. Stróż wskaże. 2170

Szukajcie a znajdziecie 2177

o 50% taniej niż w każdym sklepie, dla tego że w mieszkaniu. sprzedaję, bieliznę damską, męzką i dziecinną, sukienki dziecinne eleganckie od rs. 2, garniturki dla chłopczyków, od rs. 2, białe pikowe sukienki od rs. 2. Koszule męzkie z francuzkiego kretonu, z webowemi gorsami, od rs. 1 k. 20, koszule damskie, eleganckie, od k. 90. Fabryka bielizny **Teofili Fuks,** Senatorska 20 m. 16 na parterze wprost kościoła.



Bardzo tanio!!!

Kilka garniturów gustownie pokrytych, szeslągi, kozety, biurka, łóżka, tualety itp. Marszałkowska 32 róg Złotej. **L. Brenert.** 2174

Nagrody rs. 25.

Jadący z Warszawy do dóbr Płochocina przez rogatki Wolskie, furman, zgubił na szosie pakę drewnianą zawierającą jedną suknię damską, dwa staniki od sukien i dwie paczki z drobiazgami. Łaskawy znalazca tej zguby oddać ją raczy do rządcy domu przy ulicy Gnojnej № 11, od którego odbierze powyższą nagrodę. 2180

RZĄDCA

gospodarczy, mogący wrazie potrzeby samodzielnie gospodarstwo prowadzić, posiadający dobre rekomendacje z kilkoletniego w jednem miejscu pobytu, poszukuje miejsca od 1-go Lipca r. b. Łaskawe oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska № 18, pod literami **X. Z.** 1612

2179

SKLEP.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie na bardzo korzystnych warunkach sklep z pakamerem, dużą wystawą i eleganckiem urządzeniem, może być zdatny na Magazyn Strojów lub na Skład Nici albo wreszcie na Galanterje itp. Wiadomość w kiosku na Nowym-Świecie obok Kopernika.

Do sprzedania
Garnitur mebli

używany, masiw orzechowy, rzeźbiony z ozdobnym stołem i serwetą, **konsolka** orzechowa, trzy **łóżka** dziecinne, oraz **Dolman** letni i **kaftanik** aksamitny. Róg Kruczej i Wspólnej № 13, mieszkania 12. Zgłaszać się można od 11-ej do 1-ej. 2164

Skład Mąki i Legumin

do sprzedania.—Wiadomość na miejscu: ulica Twarda № 18. 2099

Różne Meble.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne meble, bardzo tanio.—Wiadomość na miejscu: Przejazd № 9, mieszkania № 31. 2101

Nagrody rs. 10. 2114

W przejeździe od alei Jerozolimskiej do Grzybowskiej zaginęło **8 łok. koronki białej.** Z powodu, że owe koronki były mnie powierzone do obszycia sukni i zmuszoną jestem za takowe z pracy rąk moich wynagrodzić, przeto upraszam uczciwego znalazcę o zwrot ich na Grzybowską № 17, do poszkodowanej biednej wdowy krawcowej G. za powyższą nagrodą.

Z okazji tanio!!! z okazji!

Para Kandelabrów stołowych brązowych paryzkich z figurami. Elektoralna № 18, mieszkania № 4. 2158

Nauka i wychowanie.

Nauczyciel matematyki potrzebny zaraz do dwóch szkół prywatnych. Żurawia № 20, mieszkania № 1. 8330

Francuzka w średnim wieku, mówiąca po francuzku i po niemiecku, poszukuje miejsca do dzieci. Krakowskie-Przedmieście 7, prawe skrzydło, mieszk. 28, na dole. 8115

Nauczycielka młoda z dobrym francuzkim i muzyką wyższą, poszukuje demi-place.— Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie - Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 8111

Niemka wyznania katolickiego, z wyższem wykształceniem, z dobremi świadectwami i praktycznie z domowem gospodarstwem obeznana, może znaleźć pomieszczenie. Bliższa wiadomość u rządcy pałacu, ulica Senatorska № 31. 7929

Francuzka poszukuje godzinę konwersacji za obiad, od 4-ej do 5-ej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. T. M. 8129

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka wykształcona (lat 45), szuka posady lub demi-place, (dobre rekomendacje). 8036

Nauczycielka rosjanka udziela lekcje po domach przedmiotów gimnazjalnych. Może przyjąć obowiązek na wyjazd na czas wakacyjny. Żurawia Nr 21 mieszk, 6. 8165

Osoba posiadająca doskonale język francuzki i muzykę, życzy wyjechać na wakacje do wód lub na wieś. Ulica Karmelicka № 5, mieszkania 6. 8156

Niemka muzykalna z patentem szkoły froeblowskiej, szuka miejsca do dzieci. Wiadomość: Leszno 19, mieszk. 5.—Tamże maszyna Wilsona tanio do sprzedania. 8172

Szwajcarka młoda, dobrze wychowana, i muzykalna, poszukuje miejsca do dzieci. Krakowskie-Przedmieście 7, prawe skrzydło, mieszkania 28, na dole. 8339

Niemki dwie świeżo przybyły z zagranicy, poszukują miejsca do dzieci. Wiadomość: ulica Złota № 8, mieszk. 1. 8347

Nauczycielka z wyższym patentem, posiadająca języki z konwersacją, poszukuje miejsca na wakacje. Nowy-Świat № 32, w sklepie Krupskiej. 83 1

Do wspólnej nauki i zabawy poszukuje się dziewczynki lub chłopczyka wieku od lat 5 do 8, na warunkach przystępnych, dzieci mają przeznaczony dla siebie obszerny ogród, gdzie cały dzień przepędzają na świeżem powietrzu. Wiadomość bliższa Nowy-Świat № 45, w ogrodzie od godz. 9 do 2-ej.

Nauczyciel ze średniem wykształceniem, umiejący po niemiecku, potrzebny jest na prowincję. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36 wprost Saskiego Placu. 8340

Paryżanka poszukuje pokoju z życiem przy zacnej rodzinie, za 4 godziny lekcji lub konwersacji. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Heleny Dąbrowskiej, Krakowskie-Przedmieście № 43. 8325

Nauczyciel który ukończył gimnazjum filologiczne, może znaleźć pomieszczenie na prowincji. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 8341

Potrzebna zaraz na wieś dziewczynka francuzka do jednej panienki na czas wakacyj. Zgłaszać się proszę: Hoża 17, L. E., mieszkania 14. 1117

Posady i prace.

4 maszynistki potrzebne są do bielizny. Ulica Marszałkowska róg Pięknej № 6F, mieszkania № 19. 7995

2 uczni potrzeba do cukierni, ulica Przejazd, wiek od 13 do 15 lat, pierwszeństwo mają z prowincji. 8217

Maszynistka do bielizny, podręczne i panny do nauki potrzebne są zaraz. Ul. Mokotowska № 13, mieszkania 23. 8305

Miejsca kasjera, rządcy lub pisarza potrzebuje emeryt nauczyciel, który obowiązki już sprawował w znacznych dobrach. Młynarska (Tylna) № 7, u właściciela domu.

Panny dwie kompletnie uzdolnione: jedna do kroju i robienia ubrań dla dziewczynek, druga do bielizny dziecinnej, oraz podręczne, potrzebne są zaraz. Chmielna 26, mieszk. 10, do godziny 10 rano. 8291

Gospodyni potrzebna jest od d. 1 Lipca, znająca się na kuchni, z dobremi świadectwami. Wiadomość bliższa: ulica Czysta № 2, u stróża domu, od godz. 11-ej do 1-ej.

Potrzebną jest starsza panna uzdolniona do kroju sukien damskich, oraz panny do staników, spódnic, okryć i do maszyny Singera, do magazynu ubiorów damskich S. Łazowert, Miodowa № 6. 8255

Rządca żonaty, z kilko-letnią praktyką w jednem miejscu z większych majątków, z dobremi świadectwami i rekomendacją, pragnie przyjąć taki sam obowiązek od 1 Lipca r. b. Wiadomość przy ulicy Niecałej pod № 12, w dystrybucii 8029

Uczeń potrzebny jest do Felczera, w wieku od 14 do 15 lat. — Tamże świeża ospa do sprzedania. Ul. Nowy-Świat № 70. 8215

Panny uzdolnione i do nauki do sukien damskich, zaraz są potrzebne. Zielna 18, mieszkania 8, 2-e piętro. 8277

Na trzy lub cztery miesiące, począwszy od 13 Czerwca potrzebną jest na wieś uzdolniona kucharka. Wiadomość: ulica Chmielna № 23, drugie piętro, mieszkania № 6, schody frontowe. 8286

Panny do sukien zdatne i podręczne, potrzebne są natychmiast, do pracowni Stelińskiej. Prosta № 2. 8287

Panny kompletnie uzdatnione do staników i do upinania spódnic, z całodziennem życiem, potrzebne są zaraz do magazynu S. Lulla et Comp., Długa № 17. 7925

Panny do staników i spódnic potrzebne są zaraz, do pracowni W. Gundelach Ul. Nowy-Świat 66. 8190

Panny potrzebne do spódnic i podręczne. Stare-Miasto № 18, mieszk. 17. 8191

Kotlarze i kowale mogą znaleźć zajęcie w fabryce w Pruszkowie, Rudnickiego i Kuczyńskiego. Zgłaszać się można codziennie najlepiej wprost do fabryki lub w niedzielę o godzinie 11 rano w Warszawie do kantoru, Marszałkowska № 75. 1107

Osoba w średnim wieku, życzy sobie przyjąć miejsce do wyręczania pani domu, albo na wyjazd za granicę, Aleksandrja № 5, mieszk. 5. 8046

Poszukuję obowiązku rządcy jednego z większych domów w Warszawie, gwarancji hypotecznej przedstawić mogę około 4000 rs. Adresy z wyłuszczeniem warunków nadsyłać proszę do kantoru niniejszego pisma pod literami J. H. 4000. 8218

Potrzebną jest panna kompletnie uzdolniona do spódnic. Świętojerska № 18, m. 9.

Potrzebna sklepowa do sklepu rękawiczniczego i uczeń w wieku od lat 12 do 13 do rękawicznictwa. Wiadomość w sklepie Michalskiego, Świętokrzyzka № 17. 7973

Osoba uzdolniona w krawieczyznie, może się zgłosić na ulicę Wspólną № 34b, mieszkania 5. 8120

Panny potrzebne do krawieczyzny, uzdolnione i podręczne. Zgoda № 1, m. 14. 1122

Panna podręczna i dziewczynka do nauki do sukien. Ulica Bednarska № domu 15, na 2-m piętrze od frontu, mieszkania 10.— Uleniecka. 8348

Osoba, córka obywatelska, znająca się dobrze na kuchni, gospodarstwie, w urządzaniu konatur, chce się zająć za małe wynagrodzenie. Wiadomość w kiosku: plac św. Aleksandra. 8338

Posady kasjera, buchhaltera lub magazyniera poszukuje człowiek młody, który pracował w znaczniejszych fabrykach, znający gruntownie buchhalterję. Adres: Twarda 42A, mieszk. 33, lit. Q. Z. 8359

Potrzebna jest panna uzdatniona w krawieczyźnie, na wyjazd do Hrubieszowa i podręczna na miejscu. Sosnowa № 5, m. 18.

Panna udoskonalona w szyciu krawieczyzny, może znaleźć natychmiast stałą robotę w domu prywatnym. Orla № 9, prawa oficyna 3-cie piętro. 8370

Panny uzdatnione, potrzebne są zaraz do krawieczyzny. Zielna № 20, m. 11. 8378

Osoba inteligentna, trochę muzykalna potrzebna, do nauki dzieci i gospodarstwa. Aleja Jerozolimska № 7, mieszk. 5. 8379

Stolarze modelowi i zwyczajni potrzebni, do fabryki braci Geisler. Przyokopowa, naprzeciw Leszna, № 5068. 8377

Maszynistka potrzebna do bielizny. Ulica Marjensztadt № 13, mieszk. 18. 8374

Uczeń potrzebnym jest do fabryki rękawiczek G. Godlewskiego. Senatorska № 3, obok kupca Dobrycza. 8356

Panny do sukien potrzebne zaraz. Nowy-Świat 58, mieszk. 4, od frontu. 1118

Panny zdatne, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do pracowni sukien Marceliny Sangarskiej, ulica Aleksandrja № 6, 1-e piętro. 8069

Potrzebna jest maszynistka i podręczna do bielizny, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Śliska № 6, mieszkania 2. 8094

Uczeń do apteki w Warszawie, mający przynajmniej rok praktyki, potrzebny jest za wynagrodzeniem. Wiadomość ustnie lub listownie w aptece Sadkowskiego, Bielańska 15.

Panny potrzebne są do pracowni sukien, zdatne, podręczne i do nauki uczennice, mogą być przyjęte ze wszystkiem za dopłatą. Ulica Bednarska № 17, Olszewska. 8121

Potrzebne są panny do szycia bielizny męzkiej na maszynie, podręczne i do dziurek. Ulica Ciasna przy Świętojerskiej obok fabryki Ewansa № 1791/2 do rządcy domu.

Potrzebne panny do krawieczyzny i nauki. Elektoralna № 11, mieszkania 30. 1108

Uczeń do cukierni potrzebny jest, przy ulicy Leszno № 28; także uczeń do piekarni dobrej konduity. 8153

Panny potrzebne są zdatne i podręczne, tamże 50 kop. za skrajanie stanika, dolmana, płaszczyka, posiadając na takowe najświeższe gustowne fasony. Pracownia sukien A. Łojewskiej, ulica Chmielna № 29, róg Marszałkowskiej. 7927

Panny podręczne i maszynistki, potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Ul. Elektoralna 20. mieszk. 8. 8037

Potrzebny jest subjekt kawaler, do elegancko urządzonego składu wódek, z kaucją rs. 300 do 500. Reflektanci zechcą swój adres nadsyłać piśmiennie, do kantoru niniejszego pisma pod lit. R. R. 300. 8041

Kupno i sprzedaż.

Suknia ślubna atłasem ubierana, do sprzedania za b. nizką cenę. Ulica Zakroczymska № 3, mieszkania 4. 8265

Dwie szafy orzechowe rozbierane do sprzedania, Wróbla № 9, mieszk. 3. 8205

Lodownia duża pokojowa bardzo wygodna, oraz urządzenie gazowe i lampy są do sprzedania. Wiadomość Elektoralna № 19, w kantorze fabr. wód mineralnych. 8216

Do sprzedania: 1) bibljoteka składająca się z całego szeregu starożytnych i średniowiecznych pisarzy, z najznakomitszych narodowych autorów zeszłych wieków, jak również znaczny zbiór dawniejszych pism perjodycznych, przy zbiorze tym nabyć można kartografią; 2) w tymże miejscu zbiór monet i medalów uporządkowany; 3) rozmaite z ubiegłych wieków pamiątkowe ruchomości. Wiadomość w kantorze loterji A. Godzińskiej, Nowy-Świat № 21. 8051

Jest do sprzedania fortepian fabryki Kralla, za rs. 100. Wiadomość w b. zamku królewskim, wejście od ulicy Świętojańskiej, policjant wskaże. 8109

Ważne na czasie. Jest do odstąpienia patent restauracyjny, bilard, bufet jesionowy, szafa elegancka. Wiadomość w sklepie wiktuałów, ulica Ciepła № 2B. 8257

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bardzo tanio. Ulica Zielna № 4, m. № 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 8034

Meble gabinetowe w stylu Ludwika XIII, garnitur składający się z kanapy, 2 foteli, 2 krzeseł, stołu i 2 portjer, do sprzedania za rs. 300. Ulica Widok № 7a, drugie piętro od frontu, mieszk. № 3. 8250

Do sprzedania meble mahoniowe i łóżko francuzkie. Aleja Jerozolimska № 26, m. 20. Widzieć można od godz. 10—12. 8272

Tanio! Po zwiniętym interesie, z powodu braku miejsca sprzedaje się różne płótna, weby w sztukach i resztkach, bieliznę męzką, damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy, chustki webowe oraz gorsy, kołnierze i mankiety do wszycia koszul, po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna № 8. mieszkania № 27. 8271

Do sprzedania sztuczka na suknię chińskiej materji, koloru crem, z surowego jedwabiu, zwanej czenczucza, oraz szal francuzki cienki, prawie nowy. Ulica Hoża № 5, mieszk. № 26, od 11 do 3. 8098

Fortepian w dobrym stanie za rs. 50 jest do sprzedania, oraz różne meble, Ul. Marszałkowska № 18, mieszk. 24. 8055

Do sprzedania tanio dwie kołyski, w zupełnie dobrym stanie. Chmielna № 7, mieszkania № 3. 8288

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 8273

Mebli garnitur w dobrym stanie, oraz inne meble do sprzedania. Cena bardzo nizka. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 8274

Garnitur mebli mahoniowy, szafy, komoda, z powodu wyjazdu do sprzedania. Mostowa № 13, 1-e piętro od frontu. 8123

Sadzówki karpiówki 2500 sztuk do sprzedania. Wiadomość Marszałkowska 16, mieszkania 12, do godz. 11 rano. 8236

Są do sprzedania dwa magle w dobrym stanie za bardzo przystępną cenę, od św. Jana lub zaraz. Nowolipki № 7. 8223

Meble mało używane do sprzedania: garnitur orzechowy, rzeźbiony, garnitur francuzki, szafy rozbierane, kredens, tremo, stół jadalny, szeslong, stoliki do kart, lustra, tualeta damska, biurka, szafki do bielizny, łóżka wiedeńskie ozdobne, umywalka, stolik z samowarem, lustro z konsolą, marmurowym blatem; regulator, kolebka żelazna, firanki sprzęty kuchenne. Twarda № 6, w podwórzu na lewo, w pałacyku, przy ogródku, mieszk. 41.

Krowa na ocieleniu jest do sprzedania. Ul. Nowowiejska № 7, mieszkania 18. 8332

Mebli garnitur urzędowej roboty, fabryki Brülla, za nader przystępną cenę do sprzedania z powodu zmiany mieszkania. Marszałkowska № 19, m. 7. od godz. 12—3 1124

Tokarnia mała, bormaszyna i pompka parowa do sprzedania. Wiadomość Senatorska № 29, w składzie maszyn. 8209

Jest do sprzedania blat marmurowy 4 łokcie długości a 1 łokieć szerokości. Wiadomość w składzie wódek, Leszno № 2. 8224

Koronki ruskie, do sukien i bielizny, białe, szare, crême i czarne, po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Świat № 19, mieszk. 17, w poprzecznej oficynie. 467

Karczków do koszul, kaftaników rannych, fartuszków, żabotów, duży wybór. Komis. skład koronek ruskich, Senatorska № 27, m. 2 w oficynie. 8127

Fortepiany i pianina z różnego rodzaju mechanikami, przyjmuje do reparacji, oraz strojenia takowych. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 2, Fabryka fortepianów A. Janiszewskiego. 7628

Do sprzddania szafa z bufetem, lampy gazowe, gazometr, stoliki marmurowe, takież jesionowe, lustro, zegar szafkowy, tuzin krzeseł, portjery. Wiadomość u stróża. ulica Chmielna № 33. 8126

Kartofle do sprzedania, w smaku wyborne, zdrowe, sprzedaje się częściowo i hurtownie. Ul. Żurawia 5.—Także świeże szparagi.

Powóz cztero-osobowy, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Nowolipie 58. 8145

Dla litografów. Jest do sprzedania maszyna, do wyrzynania na kamieniach i metalu, nie używana, dobrego i nowego urządzenia. Nalewki № 9, kantor braci Tutunowych. 8331

Wózek dziecinny do sprzedania, w dobrym stanie. Ulica Marjensztadt № 13, m. 18.

Do sprzedania: monogramy, kompletny alfabet do znaczenia bielizny, luneta wększa, zegarek srebrny remontoir, paletot letni, skrzypce koncertowe. Sienna № 4, m. 16.

Maszyna szewcka cylindrowa, mało używana, do użytku kamaszników, lub krawców wojskowych, pozostawiona do sprzedania, za nader przystępną cenę, u maszynisty straży ogniowej, koszary Mirowskie. 8352

Do sprzedauia: kanapa, fotele, sofa, szeslong, napoleonki, materac. Krakowskie-Przedmieście № 20, w sklepie wiktuałów.

Para pistoletów czeskich fabryki Lebedy mało używane, w ozdobnej szkatule, wraz ze wszystkiemi przyborami, tanio do sprzedania. Wiadomość w fabryce broni p. Sosnowskiego, Krakowskie-Przedmieście 41.

Maszyna do pończoch średnia, jest do sprzedania. Ulica Wolska № 10, m. 13. 8295

Pianino paryzkie zaraz do sprzedania. Róg Waliców i Krochmalnej 31, od frontu, mieszkania. 5. 8326

Maszyna ręczna Taylora, prawie nowa, do sprzedania za przystępną cenę. Chmielna № 23, mieszk. 9. 8296

Garnitur mebli, krytych ponsowym utrechtem, złożony z kanapy, dwóch foteli, 6-u krzeseł i stołu mahoniowego z pokrowcami, jest do sprzedania, za rs. 120 i szafa duża do sukien. Chłodna 8, 3-e piętro, stróż wskaże.

Fortepian palisandrowy, o 7-u oktawach Kralla i Seidlera, oraz meble są do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 28, dom Baczyńskiego, mieszk. 14. Można widzieć od godziny 11-ej do 5-ej. 8155

Z powodu wyjazdu są do sprzedania fortepian i garnitur mebli, za przystępną cenę. Długa № 49, mieszk. 5. 8128

Kwiaty w wielkim wyborze podług paryzkich modeli, w niczem nieustępujące zagranicznym, po cenach bardzo przystępnych są do nabycia przy ulicy Mostowej № 3, mieszkania 26. Osobom handlującym ustępuje się rabat. 7977

Fortepian pozostawiony do sprzedania, czarny, o 7 oktawach za 260 rs., drugi Hofera za rs. 325, plac Ś-go Aleksandra, wchód od Mokotowskiej № 21, strojenie, reperacje przyjmuje. Elwart. 7990

Fortepian w dobrym stanie, za 70 rubli do sprzedania. Nowy-Świat № 25, stróż wskaże.

Meble są do sprzedania z powodu zmiany lokalu: garnitur rzeźbiony, orzechowy, jedwabny; 2 szafy orzechowe i jedna mahoniowa; kredens rzeźbiony orzechowy i maszyna do szycia. Ulica Twarda № 10, w drugiej bramie na 3-m piętrze, m. № 41. 7684

Nicianne skarpetki po 50 kop. para sprzedaje Fabryka pończoch. Zgoda № 1. 7840

Fortepiany używane i nowe, krajowe i zagraniczne są do sprzedania, ceny nizkie. Reperację wszelką i strojenia przyjmuje fabryka T. Biernackiego. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskich. 7740

Sprzedaje się koń ciemno-gniady, wzrostu dużego, rasy ruskiej, odznaczający się mocną budową, dobrze ujeżdżony w pojedynkę, do dyszla i pod wierzch, ma 7 lat. Widzieć można w przedpołudniowych godzinach, w b. domu Skwarcowa № 7 Saski plac, u stróża; tamże i bryczka na resorach pojedyncza.

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5 dom, mieszk 15. 8343

Z braku miejsca są do sprzedania za bardzo przystępną cenę dwie szafy, jedna duża do rzeczy jesionowa politurowana na orzech, druga kredensowa sosnowa czarno malowana. Ulica Marjensztadt № 1c, róg Dobre mieszkania № 13. 8198

Są do sprzedania 3 ogiery angielskiej półkrwi, 5 letnie, zdatne pod wierzch i do zaprzęgu. Spytać się na Ujazdowskiej alei, dom № 11 Lessera. 8336

Kamienie do brukowania do sprzedania. Wiadomość plac Ziolony № 14. 1116

Mający do sprzedania wagę centymentalną pomostową, nadeśle adres Ogrodowa 38, mieszkania 2. 8351

Meble do sprzedania: garnitur rzeźbiony orzechowy, drugi kryty, portjery, para szaf rozbieranych, mniejsza szafka, tualeta misternej roboty, lustra orzechowe, konsolki, biurko, stoliczek czarny, sześć napoleonek, z jadalni umeblowanie dębowe, szeslong, firanki, dywan i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskaże od 10 rano. 8368

Meble dębowe do stołowego pokoju pięknie rzeźbione, szafa duża do sukien, szafka do bielizny, konsolka do kart, stół przed kanapę, lustro, kandelabry do sprzedania. Żurawia 9, mieszkania 9. 8358

Za bezcen do sprzedania z powodu braku miejsca urządzenie sklepowe. Krakowskie-Przedmieście № 62 (w Dzwonnicy). 8363

Interesa handl. i majątk.

Sklep piśmienno-dystrybucyjny wraz z mieszkaniem, zaraz do odstąpienia, za rs. 250. Twarda 20. 8112

Sklep norymberski do sprzedania, z powodu zmiany familijnej. Mostowa № 13. 8124

Gruntu 106 morgów jest do sprzedania w całości, za rs. 5,300; częściami zaś po 60 do 175 rs. jedną morgę, z młodym lasem sosnowym, oraz dom na letnie mieszkanie; osobno do sprzedania, kroków 600 od stacji drogi żelaznej, 50 minut jazdy z Warszawy. Plan i szczegóły w kancelarji notarjusza Józefa Sobierańskiego w pałacu sądu okręgowego warszawskiego, ul. Miodowa № 493.

Sklep galanteryjno-dystrybucyjny jest do sprzedania. Wiadomość w kiosku, róg Twardej i Ciepłej. 8091

Potrzebną jest suma rs. 1000, na lat dwa, 10%, bez pośrednictwa, gwarancja najpewniejsza. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 19, mieszk. 3, od godziny 12 do 2 i od 8 wieczorem. 8059

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia z powodu zmiany handlu, przy ul. Podwal 12.

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, ulica Żelazna № 17. 8056

Do sprzedania większe i mniejsze dobra ziemskie, w Królestwie Polskiem i w zachodnich guberniach Cesarstwa. Wiadomość w biurze kaucjonowanem K. Mogilnickiego, Mazowiecka № 4, od 10 do 2 i od 4 do 7.

Do sprzedania willa z dwoma domami, ogrodem warzywnym i owocowym, morg. 3 lub też do wynajęcia domy rocznie, lub na letnie mieszkania, za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość: Hoża i Krucza № 15, mieszk. 20.

Mleczarnia do sprzedania, w Alejach Jerozolimskich pod № 34. 8113

Sklep z wiktuałami i z dystrybucją jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę z powodu słabości. Wiadomość: ulica Marszałkowska i róg Nowogrodzkiej № 18. Sklep № 10. 8086

Willa do sprzedania lub wynajęcia w Sielcach, za Belwederską rogatką, w ładnem położeniu. Wiadomość Nowogrodzka 31, m. 16.

Dystrybucja z mieszkaniem do odstąpienia tanio. Wiadomość tamże. Leszno 37.

W Skierniewicach jest do sprzedania dom murowany z oficynami i pięknym ogrodem fruktowym i warzywnym. Z lokali jest dochodu rs. 950 rocznie, dom przed paru laty dopiero postawiony. Wiadomość powziąć można: Piękna № 32, mieszkania 38 lub na miejscu u właściciela Mateusza Schmidt. 8161

Majątek włók około 15, ziemia pszenna, płodozmian, budynki doskonałe, ogród b. ładny, inwentarz wyborowy, 3 godziny kol. żel. od Warszawy, zaraz do sprzedania. Ul. Złota № 16, mieszkania 3. 8185

Rs. 45,000, 25,000, 10,000 do ulokowania, na domy lub dobra w gub. warszawskiej. Nowomiejska № 13, u rządcy, od 2 do 4-ej.

Rs. 8,500 potrzebne na pierwszy numer hypoteki domu murowanego, przy ulicy Chmielnej. Wiadomość Karmelicka № 5, w składzie węgli. 8210

Dystrybucja do odstąpienia. Wiadomość: Długa № 6. 1114

Do sprzedania, bez pośrednictwa osób trzecich majątek ziemski, bez służebności, włók 30, dom i zabudowania murowane, gospodarstwo płodozmienne, w piotrkowskiem, od kolei mil dwie; do kupna potrzeba gotówki 25,000 rs., reszta szacunku pozostaje na 5% na lat kilka. Wiadomość u adwokata przysięgłego Siemiradzkiego, Żurawia 27a.

Majątek rolniczo-przemysłowy, włók 33, mila od Warszawy, szosą, zaraz do sprzedania z inwentarzami. Złota № 12, w dystrybucji. 8184

Jest do odstąpienia sklep wiktuałów z dystrybucją. Krucza № 2. 8039

Do wydzierżawienia folwark pod miastem, mający rozległości przeszło 200 morgów, z zasiewami, inwentarzami i zabudowaniami. Wiad.: Siedlce, poste-restante, R. S. J.

Magle wiedeńskie, w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Praga, Szmulowizna № 14. 8173

Sklep wiktuałów Jest do sprzedania zaraz. Ulica Leszno № 45. 8345

Sklep spożywczy wraz z dystrybucją z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia. Wiadomość: Nowy-Świat 62, u brązownika.

Jest do sprzedania sklep wiktuałów, dobrze procentujący, od lat 6-u pozostaje w jednych rękach, a z powodu słabości właścicielki tego sklepu jest do odstąpienia. Róg ulicy Hr Berga i Mazowieckiej. 8290

Sklep egzystujący kilka lat, do odstąpienia z całem urządzeniem w każdym czasie. Ul. Nowomiejska № 16. 1123

Z powodu wyjazdu do odstąpienia sklepik wiktuałów, w dobrym punkcie, z trzyletnim kontraktem. Wiadomosć: Chmielna 33, trzeci dom od Marszałkowskiej. 1119

Wspólnik kawaler, człowiek pracowity, z kapitałem rs. 300—400 potrzebny do bardzo korzystnego interesu. Wiadomość: ul. Złota 8, m. 1. 8337

Potrzebna jest summa rs. 4,500 na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie, bez towarzystwa, przynoszącego dochodu rs. 2,300. Wiadomość w handlu win J. Roguskiego. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 58, w gmachu resursy obywatelskiej, w godzinach: między 12-ą a 2-ą. 8334

Do odstąpienia każdej chwili pracownia sukien damskich, z gotowym materjałem do roboty, na korzystnych warunkach. Wiadomość w sklepie p. Pfefferberga. Nowy-Świat № 72. 8375

Rs. 5,000. Jest do wypożyczenia summa rs. 5,000, na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie, na dobra położone w gubernji warszawskiej, lub murowany dom w Warszawie. Wiadomość w kancellarji rejenta Olszowskiego, przy wydziale hypotecznym, na ulicy Miodowej. 8297

Willa, sześć morgów sosnowego lasu, ogród pszczolniczy z trzema ulami, 20 morgów ornej ziemi, z zabudowaniem, kompletnym inwentarzem, w bliskości Warszawy, jest do sprzedania częściowo lub razem bezpośrednio. Wiadomość: Dzielna № 21b, mieszkanie p. Meyera. 8317

Lokale.

Dwa bardzo przyjemne pokoje (pojedyńczo lub razem) z meblami lub bez, z widokiem na ogrody, z wszelkiemi dogodnościami są do wynajęcia. Nowogrodzka № 31, piętro 3-e od frontu. 8323

Przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Bednarskiej w domu pod № 2673, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b. różne lokale, mogące także być połączone w jeden, a mogące być wynajętemi: na zakład, kantor lub pomieszczenie administracji, przedsiębierstwa, jak również i na prywatne mieszkanie, po cenach przystępnych. 8281

Jest do wynajęcia duży pokój umeblowany z samowarem, usługą i pościelą, od 1 czerwca, cena rs. 30. Ul. Chmielna № 11, mieszkania 5. 7985

Do wynajęcia od św. Jana trzy pokoje, przedpokój, kuchnia ze zlewem i wodociągiem, na pierwszem piętrze, z balkonem, widokiem na Wisłę. Ulica Dobra № 1, pierwszy dom od Tamki. 8203

Mieszkanie frontowe umeblowane, złożone z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni z podwójnem wejściem i rozmaitemi wygodami, jest do wynajęcia od 1-go Lipca na dwa miesiące za cenę 40 rs. miesięcznie. Ulica Żurawia № 11, stróż wskaże. 8264

Do wynajęcia zaraz 2 pokoje z balkonem na ogród. Włodzimierska № 4, mieszk. 15, 2-e piętro. 8080

6 pokoi z komfortem, z 2-ma balkonami, pokoikiem dla sług, przedpokojem, kuchnią wodociągiem, zlewem i wszelkiemi wygodami na pierwszem i drugiem piętrze od frontu, oraz stajnia i wozownia do wynajęcia od Lipca. Wilcza № 15a. 7861

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca zakład restauracyjny obszerny, zdatny na inny sklep, w rynku Starego-Miasta pod № 12. Wiadomość u właściciela. 7898

Mieszkanie w ogrodzie zupełnie odnowione, naprzeciw stacji tramwajów, w najpiękniejszej i najzdrowszej części miasta, składające się z salonu, 6 pokoi, kuchni, piwnic, oraz wozowni i stajni, lub bez, jest do najęcia zaraz lub od 1 lipca 1883 r. przy ulicy Marszałkowskiej № 1763, nowy 2. Wiadomość Marszałkowska 16, mieszkania 12 do godziny 11 rano. 8235

Kilku przyzwoitych mężczyzn znajdzie przy niemieckiej rodzinie parę umeblowanych widnych pokoi, na żądanie z całodziennem utrzymaniem. Ul. Dzielna 11b, m. 4. 1115

Z powodu wyjazdu do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem i zlewem, od 1-go lipca, ulica Wspólna № 14, drugie piętro. Tamże są do nabycia meble i różne sprzęty domowe. 8043

Mieszkanie umeblowane; salon z balkonem i fortepianem, 5 pokoi, kuchnia i piwnica do wynajęcia w każdym czasie na rogu Chmielnej i Brackiej № 14, mieszkania 3, od ulicy Chmielnej, na 1-em piętrze. Wiadomość tamże codziennie od 12 do 2. 8066

Pokój umeblowany z usługą, przy bardzo porządnej familji, dla porządnej osoby do wynajęcia za 10 rs. miesięcznie. Ul. Zakroczymska № 17, stróż wskaże. 8071

Na czas wystawy lub dłużej jest do wynajęcia salon 3-okienny, z balkonem, na pierwszem piętrze, pokój duży 1-okienny i przedpokój, wszystkie umeblowane. Widok 14, mieszkania 8, przy Marszałkowskiej. 8092

Do wynajęcia od dnia, 8 Lipca r. b. sklep narożny, z 4-ma pokojami, okiennicami żelaznemi, na szynk lub inny zakład, za rs. 600 rocznie; trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon i zlewy, na 1-m piętrze rs. 240 rocznie; takiż lokal na 3-m piętrze, za rs. 215. Wiadomość pod № 33, przy ul. Krochmalnej.

Pokój przy familji z osobnym wchodem, z meblami lub bez i usługą, do wynajęcia. Elektoralna № 20, mieszkania 18. 7804

Przy ulicy Pięknej № 21, wprost gimnazjum 5-go, do wynajęcia od 1 Lipca 4 pokoje, z dwoma balkonami, wodociągiem, zlewem, wygódką, oraz różne mniejsze lokale.

Do najęcia od św. Jana r. b. przy ul. Żurawiej № 17, lokale suche i ciepłe, na parterze, o 6 pokojach z przedpokojem, za 620 rs.; na 2-m piętrze, o 2-ch pokojach z alkową za 250 rs. i na 3-m piętrze o 2-ch pokojach za 180 rs. rocznie. Wszystkie z kuchniami, piwnicami, wodociągami i zlewami, stróż wskaże. 8349

Dwa pokoje na dole z kuchenką, umeblowane, z pościelą i wszelkiemi sprzętami, do wynajęcia zaraz do 8-go Lipca. Może być usługa. Warecka № 6, wiadomość u stróża.

Do odnajęcia na czas około 4-ch miesięcy salon, trzy pokoje z kuchnią i przedpokojem, z meblami, w blizkości Saskiego ogrodu i teatrów. Wiadomość w sklepie cygar p. Bema, wprost hotelu Rzymskiego, ul. Trębacka № 9. 8335

Pokój do wynajęcia na parterze, od frontu, ze sprzętami, dla kawalera. Twarda № 28, mieszkania 28. 8360

Pokój z osobnem wejściem do wynajęcia przy familji, z meblami lub bez. Chmielna № 46, mieszk. № 6. 8371

Jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b., pokój suchy, widny, o dwóch oknach, przy porządnej familji, dla przyzwoitej osoby, przy ulicy Siennej № 15, stróż wskaże. 8350

Pokoju umeblowanego poszukuje młody człowiek. Wiadomość: ulica Gęsia № 2, u Grosbada. 1121

Na parterze przy ogrodzie 3 pokoje, kuchnia, śpiżarka i piwnica rocznie rubli 300. Ul. Sosnowa 6. 8314

Sklep z pokojem do wynajęcia od 1 Lipca rs. 290. Twarda 28a. 8313

Od 1 Lipca do wynajęcia mieszkania, świeżo odrestaurowane, po cenach przystępnych, złożone: z pięciu, czterech, trzech, dwóch i pojedyńczych pokoi. Wiadomość na miejscu u rządcy, ulica Wielka № 13. 8303

Letnie mieszkania. Willa Ormuz w Ciechocinku. 4 pokoje z piecami, elegancko umeblowane, garderoba, werenda duża z markizami mogąca zastąpić pokój jadalny, kuchnia z porcelaną i statkami, piwnica i góra. Ogród, gimnastyka, woda doskonała w miejscu. Cena na całe lato 400 rubli. Mniej wykwintne lokale od 20 rs. pokój miesięcznie. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie Marszałkowska 29. Stróż wskaże.

Lokale: 6 i 4 pokoje, na 1-m piętrze, od 1 Lipca; 5 na drugiem, wolne od 1 Czerwca, wszelkie wygody. Chmielna 9. 7890

Mieszkanie do wynajęcia, elegancko umeblowane, z fortepianem, gazem, wodociągiem, złożone z 5 pokoi, przedpokoju, pasażu, kuchni, od 15 Czerwca lub 1-go Lipca do 1-go Września lub Października. Żurawia № 12a, mieszk. 5, 1-sze piętro. 8186

Za przystępną cenę od 1 Lipca r. b., jest do wynajęcia świeżo odnowione 7 pokoi i kuchnia na 1-m piętrze; 3 pokoje i kuchnia na 2-m piętrze, do wszystkich lokali przedpokoje, po dwa wejścia, oraz piwnice, komórki i góra; miejscowość otoczona świeżem powietrzem, ze ślicznym widokiem, przy domie ogród pełen kwiatów, drzewek i krzewów, blizko Krakow.-Przedmieścia, przez Oboźną lub Tamkę. Ulica Dobra № 10. 7879

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia.—Tamże jest bufet sklepowy, nowy, blachą kryty, do sprzedania, przez Oboźną. Ul. Dobra № 10.

Kilka pięknych letnich mieszkań w lasku sosnowym, o jedną stację od Warszawy, przy kolei. Bliższa wiadomość: ulica Pańska № 24, mieszkania 11. 7901

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Ktoby życzył sobie umieścić panienki na wspólny koszt na letnie mieszkanie, w miejscowości lesistej i kąpielowej, pod troskliwą opieką.—Wiadomość powziąć można na Nowym-Świecie pod № 68, mieszk. 22. 8354

Ciechocinek. Ktoby sobie życzył powierzyć troskliwej opiece dziewczynkę, potrzebującą kuracji w Ciechocinku, na sezon drugi, może się zgłosić w Warszawie pod № 3, przy ulicy Śliskiej, mieszkania № 12, w godzinach po południowych lub w Skierniewicach u kasjera na stacji. 7947

Pianino do wynajęcia kopiejek 550 miesięcznie. Złota 37, mieszk. 32. 1099

Poszukuje się towarzyszki podróży za granicę osoby młodej, przyjemnej i wykształconej. Bliższa wiadomość w handlu Krupeckiego w oddziale cakru, na Lesznie wprost Rymarskiej. 8208

Malarz i tapicer pokojowy. Przyjmują się wszelkie roboty malarskie, oraz wyklejanie pokoi po kop. 11 od rolki, tak w Warszawie jak na prowincji. Powyższe roboty wykonywają się z gustem i elegancją. Polecam się szanownym panom obywatelom i interesantom W. Bogdański. Ulica Bednarska № 14. 8280

Obiady gospodarskie na świeżem maśle, po 10 rubli miesięcznie. Na żądanie można odsyłać do domów. Złota 3, mieszk. 11 8316

Pianino do wynajęcia, za rs. 5 miesięcznie Nowogrodzka № 20, w oficynie, 1-e piętro.

Damy potrzebujące pomocy i opieki troskliwej, tak miejscowe jak i przyjezdne, u akuszerki Bolmińskiej, przy ulicy Podwal № 11.

U akuszerki A. J. pokój z oddzielnem wejściem dla osób potrzebujących odbyć słabość lub przyjezdnych na kurację. Nowy-Świat № 56. 8107

Akuszerka M. Frączak przyjmuje osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka. Stare-Miasto № 21. 8261

Mamki wiejskie i miejskie u akuszerki. Ul. Śliska № 10. 8256

Mamki z miesięcznym i pięcio-miesięcznym pokarmem, przystojne, bez długu, u akuszerki. Świętojerska № 16. m. 8. 8364

Mamki miejskie i wiejskie u akuszerki. Ul. Śliska № 12. 8355

Mamka mężatka życzy sobie przyjąć dziecko do piersi, na świeżem powietrzu w Łazienkach w środku ogrodu łazienkowskiego, przy drodze prowadzącej do nowej pomarańczarni, po prawej stronie drogi, niedojeżdżając do mostu, zabudowania drewniane. Jan Kacprzak. 8357

Dziewczynka 4-letnia, imię Marjanna, ubrana w sukieneczkę białą w czarne kwiatki i fartuszek różowy, zaginęła. Uprasza się o odprowadzenie na ulicę Twardą № 5, do Franciszka Szczepaniak. 8382

Zgubiono w ogrodzie Saskim, albo na ulicy, na krótkim łańcuszku medaljon z fotografją, kluczyk od zegarka i piecząteczka. Łaskawy znalazca, za wynagrodzeniem jeśli zażąda, raczy zwrócić na ulicę Chmielną, pod № 5 domu, mieszk. 8. 8320

Zgubiłam 4 Czerwca pierścionek z brylantem, stanowiący drogą pamiątkę. Sumienny znalazca raczy zwrócić za nagrodą jaką sam zażąda. Senatorska 7, mieszk. 3. 8380

Nagrody rs. 3. Jadąc wczoraj tramwajem z Nalewek do Grzybowa, zgubiłem książkę (notes). Znalazca zechce oddać do składu serów A. Thursz w Gościnnym dworze 114, i tam nagrodę otrzyma. 7381

Zgubionym został kwit lombardowy № 230. Nagrody rs. 1 otrzyma kto takowy odniesie podług adresu będącego na nim. 8293

Nagrody rs. 5. Klucz kasowy składany zgubiono w sobotę dnia 26 Maja, znalazca zechce odnieść do mieszkania dra Rosenthala, ulica Świętojerska № 22. 7963

Nagrody rs. 5. W dniu 27, Maja zgubioną została bransoleta srebrna, z monogramem P. J. Uprasza się o zwrót, Żórawia № 20, mieszkania 11, lub u stróża domu. 8125

Nagrody rs. 3. Zaginął, pies, taks (czyli jamnik), długi na krótkich nogach, czarny, podpalany, wabi się Motyl. Znalazca raczy odprowadzić na ul. Przyrynek № 3, m. 2.

Do sprzedania szczenięta i suka matka Ulmer-dog. Mała Bagatela № 3, przy stacji tramwajów przy rogatce Mokotowskiej, stróż Jan wskaże. 8346

Do sprzedania piesek pinczerek odchowany, kufer urzędowej roboty. Ulica Krucza, dom Bartza № 1596, wiadomość u stróża.

Wyżlica młoda rasy ceter, jest do sprzedania. Zakroczymska № 3, m. 4. 8266

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою — Варшава 23 Мая (4 Іюня) 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.